

Walka o lepszy świat

Życie dostarcza nam ustawicznie całego szeregu emocji — czasem przyjemnych, a czasem niemiłych. Naogół emocje przykre wywierają na nas znacznie silniejsze wrażenie; o ile przyjemnościom pozwalamy przelizać się niemal niepostrzeżenie przez nasze życie, wyrażając im swoją wdzięczność jedynie w dyskretnej formie dobrego humoru, o tyle na wszelkie przykrości zwykliśmy reagować dobitnie i ostro. I nie raz bardzo długo nie możemy się uspokoić.

Przykrości bywają natury prywatnej albo publicznej. Nie wiem, które z nich są dotkliwsze. Ostatecznie z jednymi i drugimi dajemy sobie jakoś radę: poważniejsi kochankowie godzą się na nowo, zdobyte pieniądze latają niedobory naszych kas; również zdarzenia z kategorii „publicznych”, które się nam nie podobają, napelniały nas niechęcią, gniewem, przerażeniem — mijają w końcu, przysłonięte wagą innych, poważniejszych. Tym razem chodzi mi właśnie o ten drugi rodzaj przykrości i o nasz do nich stosunek; stosunek ten niezawsze jest właściwy.

Zdejmemy sobie doskonale sprawę, że w naszej Polsce nie wszystko jest w należyty porządku. Przeciwnie, dzieje się u nas wiele rzeczy złych i brzydkich. Czy wolno godzić się z nimi? Napewno nie. Niedobrze świadczyłoby o nas, gdybyśmy nie przejmowali się jak najgłębiej każdą podłością i każdym nieszczęściem, z którymi los nas styka. Nic nie szkodzi, gdy nasze oburzenie będzie wyraźne; nie powinniśmy martwić się nawet wtedy, gdyby było ono większe, niż „obiektywna” waga danej sprawy. Ile razy zdarza się coś, co uważamy za złe, powinniśmy z tym walczyć wszystkimi dostępnymi nam metodami pod warunkiem, że metody te nie prze-

Angielskie firmy

współpracowały z Niemcami

LONDYN, 17. 5 (PAP) — Jak donosi dziennik „News Chronicle”, jeden z inspektorów Scotland Yard zdobył dowody, że szereg firm brytyjskich prowadziło za pośrednictwem państw neutralnych handel z firmami niemieckimi

Zbrodniarze z Pułtusk

zawisną na szubienicy

Wyrok w procesie 17 członków organizacji ROAK

WARSZAWA, 17. 5 (PAP) — W dniu 17 maja 1946 r. zapadł wyrok w procesie 17 członków organizacji terrorystycznej ROAK, działającej na terenie powiatu pułtuskiego. Sąd wojskowy okręgu warszawskiego skazał 3 oskarżonych na karę śmierci. Są to: Konstanty Kociszewski (komendant obwodu pułtuskiego ROAK), Edmund Zakrzewski, szef wywiadu ROAK na tym terenie i Mieczysław Kamiński.

Pozostali oskarżeni, będący członkami oddziałów dywersyjno-wywiadowczych „ROAK”, skazani

kroczyć granic, wytyczonych ludzkiej działalnością przez rozsądek i uczciwość. Obawiam się, że za mało jest u nas ludzi naprawdę odważnych i wrażliwych na zło. Gdyby ich było więcej, może od czasu do czasu strzeliłby jakiegoś byka, ale atmosfera moralna byłaby znacznie przyjemniejsza.

Walczyć z głupstwem można i

trzeba w każdej sytuacji. Do walki takiej potrzeba naprawdę wiele odwagi, bo przecież głupcy napewno nie zechcą poddać się bez protestu; a pamiętajmy, że starają się oni czasem drapować w najczciwocześniejsze szaty, przybrać bardzo dostojny i mądry wyraz twarzy i dopiero wtedy skoczą na nas swoim świętym oburzeniem,

powtarzając aż do znudzenia wszystkie piękne hasła ludzkości, zmieszane z najnieprzyzwoitszymi kalumniami. Każdy chyba przyzna, że to jest oburzające; ale w takim razie nie dajmy się omamić głupcom i nie bójmy się korzystać z naszego prawa do oburzenia. Czasem bywa, że o tym prawie ktoś zapomina (dlatego,

oczywiście, że za długo z niego nie korzystano); wtedy trzeba trochę się pokłócić, trochę powalczyć... zawsze wyniknie z tego w końcu coś odrobinę lepszego, niż wynikłoby z zastrachanego chowania uszu do kieszeni.

Pod warunkiem, że oburzenie nasze będzie naprawdę uczciwe, słuszne i mądre. Nie może ono mieć nic wspólnego z historycznym zdenerwowaniem doznany przykrością.

Aby oburzenie było twórcze, musi człowiek dodać do niego niezmiernie wiele wytyżonej i solidnej pracy. Zdenerwowanie — to tylko początek; trzeba jeszcze, aby człowiek aż do dna zmierzył i przeważył słuszność wytaczanych zarzutów, aby liczył pilnie argumenty, które mogą przemawiać za nim albo przeciw niemu. Nasza walka z nierozsądkiem nie może przecież oszczędzać głupstw i przesądów, które często zaskąpiowały się właśnie w nas samych i mając w naszych biednych głowach. Dopiero w takim kontekście zaczyna nabierać sensu zbanalizowane wyrażenie: „walka o lepszy świat”.

EDWARD CSATO

Wyżej niż wszystko inne**ceni Polska suwerenność**
Oświadczenie wiceministra Modzelewskiego w związku z wstrzymaniem pożyczki USA dla Polski

WARSZAWA, 17. 5 (PAP) — Wiceminister Spraw Zagranicznych ob. Z. Modzelewski przyjął korespondenta PAP, któremu w odpowiedzi na zapytanie, dotyczące losów pożyczki amerykańskiej udzielił następującego wyjaśnienia:

Amerykański podsekretarz stanu Acheson podał do wiadomości, że wstrzymał wykonanie udzieleną ostatnio Polsce pożyczkę na zakup demobilu amerykańskiego z następujących powodów:

1) Nieopublikowanie przez polską prasę wymiany not, dotyczących kredytów amerykańskich dla Polski.

2) Przetrzymanie depeszy korespondenta „Associated Press” z sesji KRN, zawierającej przemówienie posła Bańczyka.

3) Nieudostępnienie treści umów gospodarczych zawartych przez Polskę.

Następnie PO SKONFRONTOWANIU Z FAKTAMI P. ACHESON WYCOFAŁ SIĘ Z PIERWSZYCH DWÓCH ZARZUTÓW, których bezpodstawowość stała się oczywista, obstając przy trzecim zarzucie, który również jest nieuzasadniony, gdyż rząd polski bynajmniej nie uchyla się od wykonania zobowiązań opartych na wzajemności.

W świetle obiektywnie stwierdzonych faktów, nie mogą się dopatrzeć w całym tym incydencie żadnego rzeczowego uzasadnie-

nia, to też mimowoli nasuwać się musi przypuszczenie, że cała ta sprawa użyta została dla wywarcia na Polskę presji politycznej, aby pójść na rękę czynnikom, którzy przyświecają inne zgola cele, niż krzewienie przyjaźni i zacieśnienie stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Tego rodzaju metody muszą wywołać zdumienie w polskiej opinii pu-

blicznej, która poszanowanie swej godności narodowej i suwerenności ceni wyżej, niż wszystko inne. Jestem przekonany, że taka postawa narodu polskiego, który potrafił ją udokumentować swą niezłomną walką z niemieckim najeźdźcą na wszystkich frontach świata, winna leć u podstaw przyjaznych i szczerych stosunków polsko - amerykańskich.

Oświadczenia anglosaskie stwierdzają**konstruktywność konferencji paryskiej****Sprawa Niemiec głównym zagadnieniem obrad**

PARYŻ, 17. 5. (PAP). — Po zakończeniu czwartkowego posiedzenia ministrów Spraw Zagranicznych miarodajny rzecznik amerykański oświadczył, że nie można uważać, by dotychczasowe obrady konferencji okazały się daremne. Może się ona wykazać oświadczeniami w 3 sprawach: 1) poglądy sojuszników na sprawy dotyczące byłych satelitów osi zostały całkowicie wyjaśnione; 2) dokonana została rewizja warunków rozejmu z Włochami; 3) konferencja nie została przerwana lecz tylko odroczone do 15 czerwca. Podobny pogląd wyraził również rzecznik brytyjski, stwierdzając, że chociaż najważniejsze zagadnienia w dalszym ciągu nie są w zawieszeniu, nie należy uważać czasu poświęconego na obrady za stracony.

W przeciwieństwie do konferencji londyńskiej atmosfera paryska była konstruktywna i 3 tygodniowa wymiana zdań okazała się wysoce pożyteczna. Niemalże prace przekazano zastępcom, co także niewątpliwie da korzystne rezultaty za miesiąc.

PARYŻ, 17. 5. (PAP). — W czwartek odbyły się dwa zebrania informacyjne ministrów Spraw Zagranicznych, na których dyskutowano nad projektem sekretarza stanu USA Byrnese w sprawie Niemiec. Byrnes wysunął projekt powołania specjalnej komisji zastępców dla rozpatrzenia problemu niemieckiego. Korespondent agencji Reutera donosi, że w trakcie dyskusji minister Bevin stał na stanowisku, że problem niemie-

cki ma być rozpatrywany jako całość i dlatego sprzeciwił się włączeniu doń sprawy granic zachodnich. Zgodził się jednak, aby rozpatrywane były te punkty projektu Byrnese, które dotyczą życia gospodarczego Niemiec, jako całości.

Minister Bidault podkreślał znaczenie sprawy granic zachodnich Rzeszy oraz umiędzynarodowienie Ruhry i Nadrenii. Minister Mołotow ze swej strony ponownie żądał bliższych danych, dotyczących administracji brytyjskiej w Zagłębiu Ruhry.

Mołotow zapytał, czy konferencja pokojowa z Niemcami, proponowana przez Byrnese ma dokonać rewizji umowy poczdamskiej. Minister Byrnes odpowiedział, że celem konferencji, projektowanej na 1 listopada ma być jedynie osiągnięcie porozumienia dla ewentualnego opracowania ostatecznego traktatu pokojowego. Zdaniem Byrnese, nie może być mowy o rewizji umowy poczdamskiej, ponieważ ta ostatnia reguluje okres okupacji, podczas gdy traktat pokojowy dotyczyć będzie okresu po skończonej okupacji Niemiec.

We Włoszech**Zacięta walka wyborcza**

PARYŻ, 17. 5. (API). — Jak donoszą z Rzymu, walka wyborcza we Włoszech staje się coraz bardziej zacięta. Podczas ostatnich wieców zanotowano liczne zajścia. W Rzymie i innych miastach doszło do starć między mo-

narchistami i ugrupowaniami demokratycznymi. 30 osób zostało rannych. Min. spraw wewnętrznych złożył oświadczenie w radzie ministrów, zapewniające, że spokój będzie utrzymany i wszelkie gwałty uniemożliwione.

W lecie 1940 r.

Hiszpania miała opanować Gibraltar

Dowody współpracy Franco z Niemcami

MOSKWA, 17. 5. (PAP). — „Prawda” i „Izwestia” opublikowały oświadczenia, przebywających obecnie w niewoli, b. niemieckiego attache wojskowego w Madrycie, Kraftego i b. attache wojskowego, Rennera w Tangerze. Przytoczone przez nich fakty świadczą, że Hiszpania pod płaszczykiem neutralności brała czynny udział w wojnie i oddawała w tym charakterze znaczne większe usługi Niemcom, niż gdyby jawnie wystąpiła po ich stronie.

Fakty mówią o istnieniu tzw. planu „Izabella Felix” dotyczącego opanowania Gibraltaru i rozszerzenia posiadłości hiszpańskich w Afryce. Plan był zatwierdzony przez Keitla i Jodla. W lecie 1940 roku Hiszpanie mieli opanować Gibraltar. W tym celu wystawili 5 dywizji w Maroku w sile 100 tysięcy ludzi. We wrześniu 1940 r. przeprowadzono pod Algesiras, manewry, które miały być przygotowaniem do ataku Gibraltaru. Atak miał nastąpić równocześnie z atakiem niemieckim na Anglię. Plan nie został zrealizowany, bo Hitler zrezygnował z ataku na Anglię i zajął się przygotowaniem wojny ze Związkiem Radzieckim. Następne fakty obrazują współpracę wywiadu hiszpańskiego z Niemcami w akcji przeciw Anglii i Ameryce. Za zgodą sztabu hiszpańskiego w ambasadzie niemieckiej w Madrycie ulokował się wywiad niemiecki pod kierownictwem Lentza. Hiszpanie zorganizowali sieć agentów w Anglii. 13 listopada 1942 r. hiszpański wywiad poinformował Rennera w Tangerze o lądowaniu wojsk anglo-amerykańskich w Afryce. Analogiczne informacje otrzymał Krafte w Madrycie. W lipcu 1943 r. gen. Sea poinformował Niemców o przygotowaniach do ofensywy aliantów na Sycylię, w maju 1944 r. o desantach we Francji. Wywiad hiszpański informował Niemców o ruchach okrętów alianckich, wskutek czego np. latem 1943 r. Niemcy zaatakowali konwój około Oranu i zatopili około 50 tysięcy ton. Hiszpańska Błękitna Dywizja nie była organizacją ochotniczą, lecz na żądanie Niemiec została sformowana przez hiszpański sztab generalny. Organizacją jej zajmował się niemiecki generał Braun i hiszpański generał Assentio. W lecie 1940 — 1942 Hiszpanie informowali Niemców o ruchach na Atlantyku oraz sytuacji w Anglii. Attache morski dostarczał wiadomości o łodziach podwodnych. Niemieckie łodzie podwodne znajdowały pomoc w portach hisz-

pańskich. Niemiecki attache lotniczy, Krammer zapewnił lądowanie bombowców niemieckich w Hiszpanii, gdy wracały ze swoich lotów nad Atlantykem do Bordeaux. Alianckie samoloty lądujące przymusowo w Hiszpanii, były poddawane szczególnym oględzinom. Gdy alianci lądowali

w Afryce, Hiszpania udzielała Niemcom pomocy gospodarczej, dostarczając wolframu, ołowiu, cyny, miedzi itp. Istniała ścisła współpraca prasowa i kulturalna. Attache niemieccy twierdzą, że ujawnione przez nich fakty stanowią tylko część prawdy o Hiszpanii.

Projekt amerykański

Ruhr i Nadrenia

pod administracją międzynarodową

WASZYNGTON, 17. 5. (API). Biuro ekonomiczne dep. stanu przedłożyło, zgodnie z deklaracją jaltańską, komisji do spraw wojskowych senatu program rozbrojenia przemysłowego i ekonomicznego Niemiec. Program ten proponuje, by Zagłębie Ruhry i Nadrenia nazwane zostały strefą strategiczną i aby oddane były pod administrację międzynarodową pod powiernictwo Rady Bezpieczeństwa ONZ. Plan zawiera długoterminowe zarządzenia mające na celu zniszczenie militarryzmu niemieckiego i przewiduje stałą cywilną komisję rozbrojeniową, która by działała po zakończeniu okupacji wojskowej.

Plan proponuje, by Rada Bezpieczeństwa zagwarantowała granice tej strefy i wydała inne zarządzenia, zapewniające stałe jej odłączenie od Niemiec. Wszyscy Niemcy, którzy zajmowali odpowiedzialne stanowiska podczas reżimu hitlerowskiego i ci, którzy osiedlili się w tej strefie po roku 1934 winni być z niej wydalenii. Ci, którzy zechcą pozostać będą musieli złożyć przysięgę wierności władzom administracyjnym ONZ.

Wszelkiego rodzaju organizacje będą musiały natychmiast zerwać kontakt z organizacjami pokrewnymi, znajdującymi się w Niem-

ieckich zamieszkałych w strefie, a które mogą się przyczynić do wzmocnienia produkcji wojennej będą skonfiskowane przez Narody Zjednoczone.

Handel tej strefy z Niemcami będzie reglamentowany, by zapobiec ich penetracji ekonomicznej i politycznej. Strefa międzynarodowa winna być włączona do traktatów celnych i handlowych, ustanowionych przez państwa zachodnie, celem zabezpieczenia jej pomyślnego rozwoju.

Administracja Ruhry i Nadrenii będzie powierzona komisji międzynarodowej, złożonej z 11 członków, mianowanych przez Radę Bezpieczeństwa. W skład komisji wejdą przedstawiciele wielkich mocarstw, krajów sąsiadujących z Niemcami i 1 przedstawiciela tej strefy.

Wszelkie zasoby i urządzenia, będące własnością obywateli nie-

Bez deficytu

będzie wykonany budżet Polski

Powołanie komisarzy oszczędnościowego

WARSZADA, 17. 5. (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 6 maja 1946 roku powzięła uchwałę o powołaniu komisarzy oszczędnościowych z fabryk czeskich w Chebie, ściowego budżetu. Na stanowisko to powołany został podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu ob. mgr. Tadeusz Dierich. Rząd dąży usilnie do przeprowadzenia oszczędnej gospodarki groszem publicznym. Do zadań komisarzy oszczędnościowego budżetu należeć będzie czuwanie nad tym,

aby preliminowane w budżecie sumy były wydatkowane ściśle według przeznaczenia oraz, aby nie zostały przekroczone i aby w miarę możliwości, bez szkody dla gospodarki narodowej, uzyskać oszczędności.

Oszczędności te łącznie z możliwością powiększenia dochodów państwowych, posłużą na pokrycie niezmiernego, bo 8-procentowego deficytu w przedłożonym ostatnio przez Ministerstwo Skarbu na plenum Krajowej Rady Narodowej preliminarzu budżetowym na 9 miesięcy. Należy oczekiwać, że w ten sposób uda się ministrowi Skarbu całkowicie zrównoważyć budżet.

PODZIĘKOWANIE

Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Włodzimierzowi Jasińskiemu, Arcypasterzowi Diecezji Łódzkiej, Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Kazimierzowi Tomczakowi, Przewodniczącemu Kapituły Łódzkiej, Księdzu Dziekanowi Wojskowemu Włodzimierzowi Ławrynówicowi, Czciogodnemu Duchownemu Święciemu i zakonnemu, Wielebnym Siostronom Zgromadzeniu zakonnym, Dowódczemu i Wojsku Polskiemu oraz Milicji Obywatelskiej, Organizacjom religijnym, Komendom Chorągwi Harcerskiej i Harcerzy, Orkiestrze Duszpasterstwa Wojskowego, wszystkim wiernym, którzy wzięli udział w pogrzebie

Ś.p. KSIĘDZA BISKUPA KAZIMIERZA BUKRABY
oraz Dyrekcji Łódzkiego Radia za transmitowanie żałobnego nabożeństwa, składa gorące podziękowanie
KAPITUŁA KATEDRALNA

PODZIĘKOWANIE

Przewielebnym Siostronom Urszulem S. J. K. w Łodzi za troskliwe pielęgnowanie

Ś.p. KSIĘDZA BISKUPA KAZIMIERZA BUKRABY
w czasie Jego choroby oraz za pomoc w oddaniu ostatniej posługi, Panom lekarzom: Dr Tochtermanowi, Prof. Hermanowi, Doc. Dylewskiemu i Dr Maciejewskiej za ich bezinteresowną i serdeczną opiekę składaną płynącą z serca „Bóg zapłać”
KAPITUŁA KATEDRALNA

s.t.p.

JAN WALEWSKI

b. długoletni pracownik Izby Skarbowej i Urzędu Skarbowego Akcyz i Monop. Państw. w Łodzi
zmarł dnia 15 maja 1946 r. opatrzony Św. Sakramentami przeżywszy lat 52.

Pogrzeb drogiem nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 17-ej z kaplicy pogrzebowej Starego Cmentarza Katolickiego, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia Krewany, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych

STROSKANA RODZINA

Msza Św. za spójność duszy Zmarłego odbędzie się we wtorek, dn. 21 bm. o godz. 9-ej w kościele Św. Apostołów Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 104.

Niemcy to

dobry materiał na demokratów

Anglosaska opinia o narodzie „panów”

BERLIN 17. 5. (API). — Angielscy i amerykańscy rzecznicy twierdzą niejednokrotnie, że jednym z celów okupacji Rzeszy jest doprowadzenie narodu niemieckiego na drogę demokracji. Zgodnie z tym oświadczeniem od chwili zakończenia wojny brytyjskie i amerykańskie władze okupacyjne „prowadziły konsekwentną i logiczną politykę, zmierzającą do stworzenia z Niemców „first class democrats”. Z największym zaдовоieniem przyjęliśmy ostatnio do wiadomości nowe posunięcie alianckich władz wojskowych, które z po-

dziwu godną cierpliwością pracują nad wykonaniem tego trudnego i ciężkiego zadania. A oto jedno z nich: akcja sprzymierzonych ma na celu nie ograniczać się jedynie do Niemców - cywilów. Obejmuje niemieckich jeńców wojennych przebywających w obozach. Niestety jak wiadomo w obozach jeńców znajduje się prócz „dobrego materiału na demokratów” — żołnierze wehrmachtu i jeszcze wiele innych elementów, które niestety, nie wykazują postępów w przyswajaniu podstawowych zasad demokracji. Wśród nich prym wiodą oczywiście SS-mani, którzy nie tylko nie wykazują chęci „do pracy nad sobą” lecz wywierają deprymujący wpływ na swoich kolegów. Aby temu zapobiec władze amerykańskie wpadły na pomysł, który niewątpliwie zostanie uwieczniony przez dziejopisów amerykańskich jako dowód znajomości na terenie niemieckim. Pomył ten byłby genialny w swojej prostocie.

Zresztą co tu dużo dłużej mówić, spójrzmy lepiej do wczorajszego serwisu prasowego niemieckiej agencji „Dana”. Donosiła ona, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej wypuszczono na wolność 25,000 byłych SS-manów.

Bądźmy jednością silni

Studenci Wrocławia protestują przeciw zakłóceniu poważy święta 3 maja

WROCLAW, 17. 5. (PAP). — W związku z zajęciami studenckimi w niektórych ośrodkach akademickich, komisja porozumiewawcza akademickich organizacji młodzieżowych we Wrocławiu wydała do młodzieży odezwę, w której m. in. czytamy:

„Nie dajcie się zwozić stulejczynej płocie, nie dajcie się prowadzić

grupie nieodpowiedzialnych warchoców, których ukryte cele nie mają nic wspólnego z dobrem Polski i uczącej się młodzieży. Na Ziemiach Odzyskanych musimy być nie tylko „Jednością silni”, ale musimy wykazać, że ład i porządek panuje u nas, zwłaszcza w tej części kraju, na którą czyhają nasi wrogowie.

Na nas szczególnie obecnie przed konferencją pokojową zwrócone oczy ma nie tylko kraj, ale i cały świat. Pamiętajcie o tym i nie dajcie posłuchu mającemu spokój i powagę nauki, którzy nie zawahali się wciągnąć młodzież szkół średnich do anarchizowania życia Polski!”

Odezwa wzywa do przeciwdziałania próbom przerywania normalnego toku zajęć i zapowiada, że młodzież odnajdzie winnych i odda ich pod sąd akademicki. Na polskich uczelniach nie ma miejsca dla tych którzy nie chcą się uczyć.

Odezwę podpisał: Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Akademickie Koło PSL, A. Z. W. M. „Życie”, Związek Młodzieży Demokratycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”.

Wyroby polskie poszukiwane

na rynkach światowych

Po zawarciu przez Rząd Polski umów handlowych z całym szeregiem krajów, obecnie aktualna jest sprawa nawiązania normalnych stosunków handlowych z Holandią, Belgią, Portugalią, Turcją i Palestyną. Kraje te wykazują duże zainteresowanie dla eksportu szeregu towarów z Polski. Jak się okazuje, Polska posiada specjalnie sprzyjające warunki dla rozbudowy swych stosunków gospodarczych z Bliskim Wschodem.

Samorząd gospodarczy zebrał dane, dotyczące wszelkich możliwości eksportowych i importowych i przekazał je właściwym czynnikom rządowym.

Wzmózniona ma być nasza wymiana towarowa ze Szwecją, w zwią-

ku z ostatnim pobylem w Polsce radcy handlowego poselstwa RP. ob. Chabański. Już w chwili obecnej została wmożona regularna komunikacja między Gdynią, Gdańskiem i portami szwedzkimi. Wysyłane z Polski towary do portów szwedzkich — w myśl zawartej ostatnio umowy — będą ubezpieczone.

Również szereg firm czechosłowackich pragnie przywozić z Polski różne artykuły i nawiązać kontakty z odpowiednimi eksporterami polskimi.

Wreszcie istnieją możliwości wysyłania towarów polskich do portów duńskich, norweskich, amerykańskich oraz do Szwajcarii przez Antwerpię. (G)

Sabotaże niemieckie w Czechach

Mina pod fabryką w Chebie

PRAGA, 17. 5. (PAP). — Pisma czeskie donoszą o wzrastającej z dnia na dzień akcji sabotażowej ze strony Niemców na całym czeskim pograniczu. W tych dniach aresztowano dwóch hitlerowców niemieckich którzy przy pomocy przeciwpancernej miny przygotowywali zamach na jedną z fabryk czeskich w Chebie. W związku z tym czeskie władze bezpieczeństwa postanowiły zaopatrzyć personel leśny w najnowocześniejszą broń i przy pomocy policji oraz oddziałów wojskowych przeprowadzić

generalną czystkę na całym pograniczu czesko-niemieckim.

Anglicy nie opuszczą Egiptu

Brytyjskie koła wojskowe w Kairze podały dzisiaj oficjalnie do wiadomości, że w pogłoskach, iż ewakuacja wojsk brytyjskich z Kairu i Aleksandrii ma być zakończona przed końcem lipca, nie ma słowa prawdy.

Z powodu zgonu

s.t.p.

ALFREDA LANDAU
wyraży współczucia składają żonie Lewińsey

Co dzień fraszka

Orgia w Georgia

W stanie Georgia, w U. S. A., wznowiono działalność Ku-Klux-Klanu. („News Chronicle”)

Wojna pono się skończyła, lecz nie widać zmiany:

odrasta znów Hitlerjugend

tużdzież Ku - Klux - Klany.

Ku - Klux - Klany w Ameryce,

lecz idea jest ta

sama, co i w Hitlerjugend:

rasowo - niemiecka.

CYK

Flotylla śródlądowa ZSRR

dźwiga ciężar transportu wodnego

(Korespondencja własna)

Astrachan, w kwietniu przygotowania do rozpoczęcia nawigacji rzecznej w ZSRR zostały już zakończone, a transportowe środki wodne zapoczątkowały już żegluga sezonu wiosennego 1946 r.

W południowych okęgach kraju na wodach Dniepru, Donu, rzeki Kubań, Dniestru, turkieskiej Amu-Darii, Wołgi, płyną już statki towarowe i pasażerskie, odciążając transport kolejowy i samochodowy.

W roku bieżącym rozpoczęto żegluga wcześniej, niż w latach ubiegłych, bowiem Rada Ministrów ZSRR wydała specjalne zarządzenie, polecając jak najwcześniejsze wznowienie nawigacji wiosennej co pozwoliło na wykorzystanie najwyższego stanu wód na rzekach, umożliwiając sezonową eksploatację mniejszych dopływów słownych rzek rosyjskich.

Według ostatniego planu pięcioletniego w roku 1950 tonaż wodnego transportu wzrośnie o 38 proc. w stosunku do przedwojennego, natomiast o 27 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Planuje się też zwiększenie mocy floty rzecznej o 300 tys. koni mechanicznych, a jej tonażu do 3 milionów ton.

W roku 1950 prace wyładunkowe oraz załadunkowe w portach rzecznych ulegną mechanizacji w 75 proc.

Widzimy więc, że u naszego wschodniego sąsiada zagadnienie eksploatacji dróg wodnych znalazło należyte zrozumienie — także wśród warstw kierowniczych — planujących, jak również wśród niższego personelu — wodniaków, stanowiących załogi statków i berlinek.

Zobowiązano wszystkie warsztaty, stocznie i inne ośrodki remontujące łodzie rzeczne, aby 1 maja zakończyły swe prace. Wielką uwagę przywiązuje się tu do jakości wykonywanych reperacji, a gdyż wpływają one bezpośrednio na wydajność pracy łodzi rzecznych.

W roku bieżącym ZSRR przystąpi do odnowienia mocno podniszczonej w czasie wojny floty rzecznej, podważając tonaż tak zwanej floty „drewnianej”. Państwowe stocznie kończą już produkcję jednostek, przeznaczonych na zasile czynnej floty rzecznej. Przewidywane terminy spuszczania na wodę nowych statków przestępują się z niezwykłą dokładnością.

Wśród masowych ładunków transportu śródlądowego ZSRR, pierwsze miejsce zajmuje surowiec drzewny, którego w 1946 roku flotą rzeczna przewieziono 20 milionów ton. Następnie: ropa naftowa, sól z Baskunczaku, bawełna z Azji Środkowej, spławiana rzeką Amu-Daria do morza Kaspijskiego i węgiel Donbasu.

Wielką wagę przywiązuje się do dostarczania przewidzianych ładunków do portów w przewidzianych terminach. Okręgi produkcyjne muszą w terminie dostarczać zamawiane ładunki.

Całkowicie prowadzone są rozmowy pomiędzy Ministerstwem Floty Rzecznej, a Min. Koniunkcji w sprawie przekazywania pewnych rodzajów ładunków do dyspozycji transportu wodnego, który jest znacznie tańszy.

Dają się też zauważyć znaczne oszczędności w użytkowaniu paliwa na pływających jednostkach floty rzecznej, co wiąże się z brakiem paliwa w kraju. Chodzi też o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie opału w drodze zwiększenia do możliwego maksimum obciążenia tonażu.

W związku z odbudową miast ZSRR, na barki transportu rzeczne go spadnie obowiązek dostaw materiałów budowlanych.

Tyle o poczynaniach transportu rzecznej. Nasuwa się jednak pytanie, jak te same sprawy, wyglądają u nas w Polsce, której sięc wodna aż prosi o należyte wykorzystanie?

Czy nie bagatelizuje się u nas zagadnienia dróg wodnych, czy wyszliśmy już z pieluch „papierowego planowania”? Co uczyniono u nas, by na wodach Wisły, Narwi, Warty i Odry — wyrósł las kominów?

J.J.G.

XII plenarne posiedzenie W. R. N. w Łodzi

wybrało członków dla przeprowadzenia referendum ludowego

Wczoraj w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyło się pod przewodnictwem ob. Sochy-Domagalskiego XII plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po przyjęciu przez radnych protokołu z ostatniego posiedzenia, przewodniczący odczytał nazwiska nowych radnych dokooptowanych w związku z powiększeniem ilości radnych do 120.

Dokooptowano z OKZZ — 5 osób, Społeczno-Obywatelskiej Ligi

Kobiet — 1, PSL — 6, PZZ — 1, „Spółem” — 1, ZSCH — 3, Str. Pracy — 2, TUR — 2, z rad powiatowych — 1. Jednocześnie odwołano z PPR — 4 osoby i z SL — jedną.

Na wezwanie ob. Sochy-Domagalskiego nowi radni złożyli ślubowanie. Głównym punktem obrad był wybór przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej oraz 3 członków dla przeprowadzenia referendum ludowego.

Poszczególne frakcje wysunęły swoje kandydatury — Wojewódzka Rada Narodowa zatwierdziła następujących kandydatów na przewodniczącego — ob. Piotra Szymanka i ob. Kazimierza Mamręta; na członków i zastępców — ob. ob. Polapczuka, Araszkiewicza, Krupe-Skibińskiego, Tomaszewską i Szustkiewiczą.

Wojewódzka Rada Narodowa z zadowoleniem przyjęła komunikat OKZZ o akcji Komisji Specjalnej do Walki z lichwą i spekulacją i postanowiła zwrócić się z apelem do społeczeństwa o czynny udział w walce z paskarstwem.

Omawiano następnie sprawę wpisu nadania działek, uzyskanych z reformy rolnej, do ksiąg przez Urzędy Ziemskie. Ponieważ sprawa ta nie została dotąd uregulowana, WRN uchwaliła zwrócić się do ministra Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Mikołajczyka z prośbą o przyspieszenie zakończenia ostatecznego nadania praw własności.

Na zakończenie WRN wezwała społeczeństwo do poparcia akcji ujawniania Niemców, ukrywających się na terenie województwa łódzkiego zainicjowane przez Polski Związek Zachodni.

(1)

SÓL CIECHOCIŃSKA

w aptekach i składach aptecznych
skład Nawrot 28, telefon 158-06
(PAP 1129)

Poszukuję współnika

do zorganizowania wytwórni przemysłowej. Branża do ustalenia. Posiadam odpowiedni lokal i gotówkę. Oferty składać: Łódź, ul. Narutowicza Nr 41 m. 14. (3606)

Ogólnokrajowa konferencja odbiorców papieru w Łodzi

Przedwojenną wysokość produkcji osiągnął przemysł papierniczy w Polsce Na drodze do zniesienia reglamentacji sprzedaży papieru

Wczoraj w Łodzi z inicjatywy Centrali Zbytu przy Centralnym Zarz. Przemysłu Papierniczego, odbyła się ogólnokrajowa konferencja odbiorców przemysłu papierniczego, poświęcona sprawom organizacji zbytu oraz omówieniu możliwości produkcyjnych polskiego przemysłu papierniczego.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele poszczególnych ministerstw zaopatrywanych w papier w ramach planu przydziałów CUP'u, spółdzielczości, Państw. Centr. Handlowej oraz hurtowni prywatnych, jak również przedstawiciele CUP i Departamentu Planowania Ministerstwa Przemysłu. Obradom przewodniczył dyr. adm.-handl. CZPP ob. Libiszowski.

Na wstępie dyr. naczelny CZPP ob. inż. Pisanecki naświetlił sytuację i możliwości produkcyjne przemysłu papierniczego. Z ciekawych wywodów referenta wynika, iż polska produkcja papieru osiągnęła już poziom przedwojenny i wynosi 7 kg na jednego mieszkańca w stosunku rocznym.

Zdolność produkcyjna uruchomionych fabryk wynosi 220.000 ton papieru rocznie, przyczem ze względu na pewne braki surowcowe tegoroczna produkcja wyniesie 180 tys. ton. W kraju produkujemy 54.500 ton celulozy, z czego białej — 10 tys. ton, co przy wysokości naszej produkcji nie jest wystarczające. Dla zapobieżenia brakom na przyszłość buduje się fabrykę celulozy natronowej w Chrapkowicach, odbudowuje fabrykę celulozy sulfitowej w Niedomicach oraz fabrykę celulozy natronowej w Jeleniej Górze.

Plan w celu zaoszczędzenia surowca świerkowego, którego brak przewiduje budowę 6 fabryk celulozy słomowej, o łącznej produkcji 30 tys. ton celulozy, co da 200 tys. ton oszczędności drzewa świerkowego.

Dyr. Pisanecki stwierdził także, że już daje się zaobserwować nasylenie rynku krajowego w pewnych asortymentach towarów, a magazyny fabryczne zwiększyły stan rezerwy z 9.000 ton w dniu 1.1 br. do 14 tys. ton na koniec I kwartału. Stan ten, wobec zamrożenia poważnych sum obrotowych w towarze, powoduje zatory na fabrykach. Koniecz-

ne są więc pewne rygory finansowe w stosunku do odbiorców. Sprawy te naświetlił z kolei dyr. naczelny Centrali Zbytu inż. Ajszczak, dyr. handl. ob. Lewiński oraz dyr. finansowy ob. Wuliński.

W I kwartale br. zbył wyniósł 25.089 ton przy 30 tys. ton produkcji. Po cenach reglamentowanych t. j. dla ministerstw i urzędów łącznie z potrzebami szkolnictwa, sprzedano 88,3 proc.; po cenach komercyjnych t. j. na potrzeby wolnego rynku — 11,7 proc.

Z dyskusji, która wywiązała się po wygłoszeniu referatów, wynika, że jeżeli nie we wszystkich, to przynajmniej w niektórych gatunkach papieru sytuacja naszego przemysłu pozwoliłaby na zmniejszenie, względnie zniesienie ograniczeń sprzedaży naturalnie w granicach, które nie naruszałyby osiągniętej z takim trudem równowagi między popytem a podażą, oraz nie spowodowałyby zużycia papieru na cele niezgodne z gospodarczym rozwojem Państwa.

Padł także projekt zastąpienia stosowanych dotychczas przydziałów imiennych, przez kartki, na podstawie których zainteresowane instytucje dokonywałyby zakupów po cenach reglamentowanych bądź to w instytucjach spółdzielczych, bądź też w placówkach PCH.

W dyskusji zabierali również głos

przedstawiciele CUP. ob. Bogucki oraz Dep. Planowania Min. Przemysłu — ob. Kalita.

Szereg mówców, zwróciło uwagę na pewne, istniejące jeszcze w organizacji zbytu CZKK niedociągnięcia, które wpływają hamująco na docieranie produkcji do konsumentów.

Na brak dostatecznej ilości przydziałów papieru na potrzeby państwowych przedsiębiorstw graficznych zwrócił także uwagę przedstawiciel CZPPG — dyr. Mucharski.

Na brak kolekcji artykułów, produkowanych przez przemysł papierniczy uskarżali się przedstawiciele hurtowni prywatnych. Mankament ten wg. oświadczeń władz zwierzchnich przemysłu papierniczego zostanie w najbliższym czasie usunięty.

Produkcja CZPP powinna opierać się na jak najdokładniejszym badaniu popytu, by dostosować swą wytwórczość do zapotrzebowania społeczeństwa. Winny być także rozpatrzone możliwości wyjścia na rynki zagraniczne, które mogłyby dostarczyć Państwu odpowiedniej ilości dewiz na zakup artykułów i maszyn nieprodukowanych w Polsce.

Wszystkie wnioski i dezideraty omówione na konferencji, zostaną przesłane do rozpatrzenia Centralnemu Urzędowi Planowania.

J. Sawicki

Dalsze wyniki losowania premii książkowych dla naszych Czytelników

1. Szarkowski Franciszek, Bednarska 24/27.
 2. Gołaszewski Stanisław, poczta Andrzejów, dom Nr 24.
 3. Kaliszówna Kaletana, Kilińskiego 41.
 4. Pietrzak Tadeusz, Abramowskiego 14/19.
 5. Chabera Zofia, Łódź, Konstantynów, Łaska 2.
- ZNASZ-LI TEN KRAJ — BOY**
1. Zgaczowa Ludwika, Łask, Kościuski 3.
 2. Zarzycka Mira, Krucza 19.
 3. Gałazka Lucyna, Wólczńska 153/3.
 4. Nowakowski Jan, Plac Wolności 11/8.
 5. Mańkowska Julia, Radogoszcz, Jesionowa 4/7.

- W PUSTYNI I PUSZCZY — SIENKIEWICZA**
1. Słupczyńska Aleksandra, Pabianice, Kilińskiego 15/12.
 2. Kabański Władysław, Stałina 31/15.
 3. Olszewski Tadeusz, Południowa 20/33.
 4. Brudzińska Aleksandra, Kilińskiego 117/20.

CIECHOCINEK
w DOMU!

Z frontu Pożyczki Odbudowy

SPÓŁDZIELCZOŚĆ NA RZECZ P. P. O. K.

W pierwszych szeregach subskrybentów na rzecz Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju stanęli instytucje spółdzielcze.

Już w dniu otwarcia subskrypcji zadeklarowało z terenu: Łódź 1562 subskrybentów sume zł 54.460.000, Łasku 135 subskryben-

5. Kurman Zdzisław, Narutowicza 75d m. 9.
- GRANICA — NALKOWSKIEJ Z.**
1. Jurczyk Tadeusz, PZUW, Kościuski 57.
2. Maciaszek Helena, Pabianice, Legionów 23.
3. Nożyczkowski Wincenty, Główno k/Lowicza, Łowicka 70.
4. Smoleńska Jadwiga, Andrzejów 5/6.
5. Ponińska Z., Pabianice, Partyzantska 46.
6. Konarzewski Antoni, Łódź, 4 Szp. Okr., ul. Żeromskiego 113.
7. Motkowska Halina, Narutowicza 103/1.
8. Skrzypińska Maria, Łask, Batołnego 24.
9. Szulc Bogusław, Zgierska 155/9.
10. Nierusse Wanda, Skrzywana 6/4.

ZAKOCHANI W POMORZU — Z. DRÓZDZ I W. MILCZAREK

1. Byczkowska Melania, Pabianice, Publ. Szk. Powsz. Bychlewie gm. Wipzew.
2. Popieluch Stanisław, Gdańska 116/4.

Sól ciechocińska do kąpieli, leczy reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece itp. (PAP 1130)

tów sume zł 265.500. Kutna 188 subskrybentów sume zł 607.500, Wierucha 69 subskrybentów sume zł 79.000, Brzezim 7 subskrybentów sume zł 23.000, Sieradza 4 subskrybentów sume zł 29.000, Skierniewic 146 subskrybentów sume zł 269.500, Piotrków 50 subskrybentów sume zł 64.500.

3. Rozwadowski Czesław, Żeromskiego 63.
4. Ogrodarczyk Edward, Stałina 36
5. Widrzańska Irena, Żeligowskiego 41/43, Oddz. Miejsk. PUR.
6. Skupień Honorata, Łask, Piłsudskiego 25.
7. Studzińska Cecylia, Łódź — Zdrowie, Barska 20/2.
8. Boryśawska Anna, Ciasna 21a.
9. Niepokojczycka Henryka, Pomorska 4/4.
10. Kubaska Lubow, Zacisze 6/8/10 m. 4.

- POKÓJ NA PODDASZU — WASILEWSKA W.**
1. Rutkowski Lucjan, Ozorkowska 20/1.
 2. Stomiak Włodzimierz, Śródmiejska 10.
 3. Mańkowski Waldemar, Pogonowskiego 78/27.
 4. Brzezińska Jadwiga, Zgierz, Golebia 39.
 5. Lipke Jerzy, Targowa 15/46.
- LUTNIA — PUSZKINA (tłumaczenie J. Tuwima)**
1. Stawska Maria, 11 Listopada 21.
 2. Frankowski Zdzisław, Skłodowskiej - Curie 4/10.
 3. Stopczyński Zdzisław, 11 Listopada 51/7.
 4. Leśnicka Leokadia, Śródmiejska 39 m. 13.
 5. Bigoszewski Jan, Pabianice, Rocha 19/5.

Wczoraj wskutek pomyłki wydrukowana została data 18 maja, jako termin odbioru wylosowanych książek. Ponieważ jednak pełna lista nagrodzonych Czytelników nie jest jeszcze zamieszczona, wobec tego termin odbioru ustalony został na sobotę, 25 maja. W dniu tym wszystkich nagrodzonych redakcja „Dziennika Łódzkiego” prosi o zgłoszenie się do redakcji między godz. 11—14. Zamiejscowym książki zostaną wysłane pocztą.

Szajka 7 bandytów za kratami

W czerwcu ub. r. Zygmunt Adamiak Kapuściński, Serapian Agasi, Jerzy Florczak, Franciszek Kiecola, Zygmunt Kobiela i Zenon Adamiak postanowili dokonać napadu rabunkowego na mieszkanie dr. Pawła Rymkiewicza. Plan napadu, ułożył Kapuściński. Wieczorem bandyci (niektórzy z nich uzbrojeni) udali się pod dom dr. Rymkiewicza. Florczak, Agasi, Kiecola i Kapuściński skierowali się do mieszkania doktora, zaś Kobiela i Zygmunt Adamiak stanęli w bramie na czatach.

Do drzwi mieszkania zapukał Kapuściński, mówiąc, że chce się widzieć z doktorem i prosić go o udzielenie pomocy choremu. Gdy żona doktora otworzyła drzwi Kapuściński sterroryzował ją rewolwerem i wraz z trzema opryskami udał się do mieszkania. Doktora R., który wyszedł do niego obezwładnił i wziął, odebrał mu pieniądze i kazał Kiecolowi pilnować związanego. Kapuściński, ciągle grożąc rewolwerem, kazał żonie dr. Rymkiewi-

cza oprowadzać się po mieszkaniu, podczas gdy reszta opryszków płałowała i rabowała. Zabrali oni, oprócz pieniędzy, 2 złote obrączki oraz dużą ilość garderoby. Po dokonaniu rabunku Kapuściński związał ob. Rymkiewiczową i wraz z kolegami udał się do mieszkania Kobieli, gdzie dokonano podziału zrabowanych rzeczy i pieniędzy.

Agasi i Adamiak, przypadające im futro i walizę z garderobą dali na przechowanie żonie Adamiaka.

Siedmiu bandytów sądził Wydział Karny Sądu Okręgowego w Łodzi. Zygmunt Adamiak, Serapian Agasi, Jerzy Florczak i Franciszek Kiecola skazani zostali na 2 lata więzienia każdy. Zenon Adamiak i Zygmunt Kobiela po 1 roku i 6 miesiący więzienia. Wszystkim bandytom wymierzono karę utraty praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.

Sędzia Sądu Okręgowego Świnarski złożył wotum separatum przeciwko zbyt niskiemu wymiarowi kary. (P.)

Problemy komunikacyjne Łodzi

Zagadnienia komunikacyjne Łodzi musimy rozpatrzyć przede wszystkim pod kątem wymogów, jakie stawia naszemu miastu jego położenie na skrzyżowaniu całego szeregu ważnych szlaków komunikacyjnych. Najważniejszym z nich jest szlak poznańsko-wrocławski przez Łódź do Warszawy, leżący na osi zachód, północno-wschód, drugim będzie szlak krakowski przez Częstochowę-Łódź, w kierunku na północ-Wybrzeże, leżący na osi południe-północ.

Wskutek rozwoju naszego miasta wzdłuż tej osi, która później przeobraziła się w ulicę Piotrkowską — rozwoju niemożliwym bez jakiegokolwiek planu regulacyjnego, stoją obecnie przed nami zadania, które musimy w najbliższym czasie rozwiązać.

Wybudowanie na kilka lat przed wojną autostrady warszawskiej zmieniłoby kierunek tras przelotowych przez Łódź, gdyby nie fatalne rozplanowanie tej arterii, uderzającej swym wylotem w cmentarz, który jest zaporą nie do przebycia. Tak zmieściło się planowanie, obmyślane po linii najmniejszego oporu, uniemożliwiające z góry jakieś późniejsze logiczne rozwiązanie.

W obecnych warunkach coraz większego nasilenia ruchu samochodowego, strumień pojazdów przepływających przez Łódź, pozbawiona innych możliwości przelotowych, wtłacza się na Piotrkowską, jako jedyną ulicę o charakterze przelotowym, powodując jeszcze większe zęszczenie pojazdów na tej stale przeciążonej ruchem lokalnym i zakorkowanej tramwajami, arterii. Drugiej arterii odpowiadającej warunkom przelotowym dla ruchu tranzytowego i lokalnego, a położonej na osi szlaków, które wymieniam — nie posiadamy. Bowiemy wszystkie równoległe położone zarówno na wschód jak i na zachód od Piotrkowskiej, wymogom tym nie odpowiadają. Musimy więc znaleźć rozwiązanie, w którym dadzą się zastosować już istniejące elementy naszego miasta. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że realizacja jakichś większych zamierzeń regulacyjnych jest wykluczona, przynajmniej na najbliższe 10-lecie, a to ze względu na ciężkie warunki ekonomiczne okresu powojennego i konieczność wyłączenia wszystkich sił na odbudowę.

Role ul. Piotrkowskiej przejmują ul. Zeromskiego

Arterią najbardziej predystynowaną do przejęcia roli ul. Piotrkowskiej jest ulica Zeromskiego, oczywiście po dokonaniu przebiecia od zbiegu z ulicą Skrzywaną, dokąd już prawie dochodzi (od Radwańskiej do Kątnej) dokonano przebiecia krótko przed wojną, do szosy Pabianickiej na przestrzeni około 1 km. Nie ma tu zresztą żadnych większych budynków po drodze i inwestycji można dokonać niewielkim kosztem.

gorzej jest z drugą stroną. Tutaj bowiem u zbiegu ul. Zeromskiego i 11-go Listopada napotyka się już wysoki budynek mieszkalny, — to samo przy skrzyżowaniu z ul. Mielczarską; ale jak przy wszelkich tego rodzaju pracach, koniecznych wyburzeń nie da się uniknąć. Przejście przez tereny firmy „L. K. Po-

znański” nie napotyka już większych przeszkód w postaci budynków, a od skrzyżowania Zeromskiego z DREWNOWSKĄ trasa biegnie z wykorzystaniem sieci uliczek bałuckich, jak: Jeneralska, Modra, Biała, by wreszcie przez ks. Brzózki osiągnąć szosę Zgierską, przy zbiegu z ul. Biegańskiego. Odcinek ten będzie także wymagał całego szeregu wyburzeń, małych zresztą domków dla uregulowania i poszerzenia trasy.

Dalszy ciąg tej arterii będzie biegł przez ul. Biegańskiego, nowoprojektowaną ulicą Warszawską, pod wiaduktem linii kolejowej Wądwów — Zgierz, by wreszcie przez Rogi osiągnąć autostradę Warszawską. Odcinek ten nie wymaga burzeń, trasa biegnie terenami, którymi drogi te dawniej zaprojektowano. Naturalnie wybrukowanie kostką granitową lub wyasfaltowanie całej trasy jest nieodzownym warunkiem.

Następna równoległa ulica Gdańska, napotykać przy zbiegu z ul. Ogrodową fabrykę Poznańskiego, a z przeciwnej strony, poza ulicą ks. Skorupki, szereg wielkich zakładów przemysłowych, musi pozostać w obecnym swoim stanie.

Arterie przelotowe dla ruchu wewnętrznego

Analogicznie rzecz się ma z ulicą Wólczańską od strony ul. Zawadzkiej. Ewentualnym przebieciem osiągnąć możemy ulicę Ogrodową, dalej — przeszkoda w postaci fabryki I. K. Poznańskiego. Jedynym wyjściem jest skierowanie przebiecia łagodnym łukiem ku zachodniej, aby uderzyć wylotem w narożnik Ogrodowa - Stodolniana. Rozwiązanie to przelotowość tej ulicy.

Wreszcie ostatnia równoległa na zachód od ul. Piotrkowskiej — Zachodnia i Aleja Kościuski — ma warunki na arterię przelotową dla ruchu wewnętrznego.

Ulica Zachodnia począwszy od Ogrodowej, po przejściu w Stodolniana, wpada w teren b. „Ghetta”, wymaga tutaj kapitalnego poszerzenia przez wyburzenie wypalonych budynków poczem po skrzyżowaniu z ul. Lutomiarską i połączeniu z ul. Wesołą, uderza skośnie w Zgierską przez puste tereny pocmentarne i ul. Masarską. Połączenie idealne — bo skośnie, doskonale nadające się do zgarniania części ruchu z ul. Zgierskiej, dotychczas spływającej w wąski lej Nowomiejskiej. Inwestycje minimalne, gdyż polegające tylko na wyburzeniu murów i budynków zniszczonych oraz na budowie stosunkowo krótkiego odcinka ulicy (około 1,300 m.)

Zachodnią stronę tej arterii — Aleja Kościuski po przekroczeniu ulicy Zwirki, przez wyburzenie małego domku, napotyka w odległości około 150 m od ul. Zwirki przeszkodę w postaci fabryki Johna. Aczkolwiek przeniesienie tych zakładów poza miasto było od dawna projektowane, a nawet część fabryki została przed wojną przeniesiona na Chojny, to jednak w obecnym okresie nie stać nas przez najbliższe lata na translokację tych zakładów. Musimy też uwzględnić, że teren zajmowany przez tę fabrykę jest mały w stosunku do jej potrzeb, (ciężki przemysł) i nie może być dzielony przez ulicę i to dość szeroką. Pozostaje je-

dynie wyjście — po przekroczeniu ul. Zwirki, skierować Aleję Kościuski łagodnym łukiem ku Wólczańskiej, w którą uderzy skośnie. Tego rodzaju połączenie jest wielkim udogodnieniem dla skryzowanego ruchu o charakterze przelotowym. Inwestycja niekosztowna, bo przeprowadzona przez puste place.

Wólczańska po położeniu ulepszonej nawierzchni i uregulowaniu (poszerzeniu w miejscach, gdzie są place np.: przy zbiegu z ul. Czerwoną, gdzie tory tramwajowe zajmują całą jej szerokość) stanie się pierwszorzędną arterią. Bowiemy po skrzyżowaniu z szosą Pabianicką wpada w ulicę Bednarską, a dalej po dokonaniu połączenia z ulicą Tuszyńską, (która winna w odległości około 2 km. poza torami kolei obwodowej łączyć się z autostradą na Piotrków) będzie stanowiła jedną nieprzerwaną całość.

Małe inwestycje — ważne osiągnięcia

Po uregulowaniu całej tej trasy uzyskamy znakomite odciążenie ulicy Rzgowskiej, stanowiącej jak dotychczas jedyną naszą połączenie z Chojnami i zarazem główny szlak w kierunku na południe.

Pierwsza równoległa, położona na wschód od Piotrkowskiej, ul. Sienkiewicza, przy zbiegu z ulicą Emilii napotyka na Zakłady Przemysłowe Scheiblera i Grohmana. Jedyną co można zrobić, to wyprostować i poszerzyć wylot tej ulicy tak, aby przestał być uciążliwym dla kierowców. Północna strona ulicy Sienkiewicza wymaga połączenia z ulicą Piłsudskiego. Z pomocą przychodzi nam tutaj wyburzenia, dokonane przez okupanta w bloku Traugutta, Sienkiewicza, Narutowicza, Piotrkowska. Przeprowadzenie dogodnego połączenia, idącego łagodnym łukiem przez te tereny, wymaga wyburzenia tylko jednej frontowej posesji u wylotu Piłsudskiego. Ta ostatnia ulica winna być przebita przez ruiny b. „Ghetta” do Łagiewnickiej.

Następna przeczynca — ulica Kilińskiego — po wykonaniu dawno projektowanego przedłużenia od ul. Dąbrowskiej do zbiegu z Rzgowską (przez Warszawską (autostrada)) stanie się jedną z najważniejszych arterii naszego miasta.

Dokonanie tego minimalnego programu pozwoli wreszcie na swobodną cyrkulację po mieście i — co najważniejsze — skończy z monopolem jednej ulicy, co jest stanowczo za mało dla pół milonowego — a w niedalekiej przyszłości — może i milonowego miasta.

J. SZCZEPAŃSKI.

Nowy system obradowania przy zastosowaniu telewizji

Przed kilku dniami, w związku z otwarciem sezonu leniego na kolejach sowieckich, odbyła się konferencja kolejarzy, w której wzięli udział pracownicy kolejowi z najbliższych nawet miejscowości Związku Radzieckiego.

Aby nie odrywać pracowników od zajęć, konferencję zorganizowano w ten sposób, że uczestnicy jej mogli porozumiewać się na odległość dzięki specjalnemu systemowi tele-radiofonicznemu. Jedynie prezydium narady znajdowało się w Moskwie w gmachu ministerstwa kolei żelaznych.

Naradę zapoczątkował referat ministra kolei gen. Kowalewa, poczem

Intelektualiści francuscy w Łodzi

W Polsce bawi od kilku dni wycieczka 11 intelektualistów, uczonych i dziennikarzy francuskich reprezentujących wyższe uczelnie, towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej oraz nieomal wszystkie odcienie prasy francuskiej. Kierownikiem wycieczki jest ksiądz Aleksander Glasberg, dyrektor społecznej placówki pomocy dla cudzoziemców w Paryżu.

Goście podejmowani byli bankietem w Grand Hotelu przez łódzki oddział w Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej.

W niedzielę wycieczka podejmowana była przez władze wyższych uczelni w Łodzi. Po wspólnie spędzonym śniadaniu goście zwiedzili szereg instytucji uniwersyteckich.

W godzinach wieczornych podejmowała gości znana pisarka Zofia Nałkowska. Na przyjęcie przybyli również literaci polscy.

W poniedziałek wycieczka pisarzy dziennikarzy francuskich zwiedziła fabrykę I. K. Poznański. Tempo i rozmach pracy, organizacja produk-

W trzecią rocznicę bitwy nad Driną umocnimy przyjaźń Polski i Jugosławii

Utworzenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej w Łodzi

Jak już donosiliśmy, wczoraj w Łodzi utworzony został oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej. Powstał on w rocznicę wielką i drogą dla narodu jugosłowiańskiego, mianowicie w trzecią rocznicę największego zwycięstwa nad Niemcami ludowej armii partyzanckiej pod wodzą marsz. Tito.

O szczegółach tego zwycięstwa, o szczegółach bohaterskich walk patriotów jugosłowiańskich wiemy bardzo mało. Przypomniał o nich poseł L. Gościński na zebraaniu organizacyjnym Towarzystwa.

Prawie nie wiemy o tym, że ani Włochom, ani Niemcom nie udało się nigdy zająć i obsadzić całej Jugosławii. W ciągu czterech lat okupacji zawsze były tam tereny wolne od wroga, obsadzone przez jugosłowiańską armię i jugosłowiańską administrację. Zawdzięcza to Jugosławia swemu wielkiemu wodzowi — marsz. Tito, a także bohaterskiej postawie całej ludności.

Przed trzema laty miała miejsce zwycięska bitwa nad górą Driną. Wojska marsz. Tito w liczbie 20 tysięcy ludzi otoczone zostały

przez zjednoczone siły niemiecko-włoskie w liczbie 130.000 ludzi. Niemcy posiadali czołgi, ciężką artylerię, lotnictwo, dobre zaopatrzenie. Jugosłowianie zaś — tylko karabiny i lekkie działa. Wspaniały plan kontrataku marsz. Tito i jego sztabu, a także bohaterstwo żołnierzy i oficerów sprawiły jednak, że mimo pozornego nieprawdopodobieństwa armia niemiecko-włoska została pobita, tracąc przy tym 12.000 ludzi.

Bitwa nad Driną, na tle ogólnej walki narodów słowiańskich, jest czymś więcej niż epopeją narodową Jugosławii. Jest symptomem, że świat zachodni przeżywa upadek, a na widownię dziejową, jako partner decydujący, wstępuje nowa, świeża siła — świat słowiański.

Nasze zwycięstwo ostateczne i całkowite nie ulega najmniejszej wątpliwości, jednak pod warunkiem, że nie pozwolimy, się rozbić, że utrzymamy jedność opartą nie tylko na traktatach, lecz przede wszystkim jedność dążeń i idei.

(1).

Kontrola przedsiębiorstw na terenie Łodzi

Na terenie m. Łodzi przeprowadza na jest obecnie przez władze skarbowe kontrola przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych w celu sprawdzenia, czy są one zaopatrzone we właściwe karty rejestracyjne. W przypadkach stwierdzenia, że przedsiębiorstwo prowadzone jest bez karty rejestracyjnej lub na podstawie niewłaściwej karty rejestracyjnej, władze skarbowe sporządzają protokół o przekroczeniu odpowiednich przepisów.

Niezależnie od wymiaru należności za kartę rejestracyjną, nałożona zostaje na podatnika kara grzywny w kwocie do 5.000 zł.

Wysokość grzywny władze skarbowe uzależniają od tego, czy podatek niezwołownie po sporządze-

niu protokołu nabył właściwą kartę rejestracyjną, i czy uiścił przedpłatę na Pożyczkę Odbudowy Kraju. Przy dokonywaniu kontroli przedsiębiorstw władze skarbowe biorą pod uwagę również, czy podatnicy dokonali przedpłaty na Pożyczkę Odbudowy Kraju. Podatnikom, którzy tego nie uczynili, nie są udzielane żadne ulgi w spłacie należności podatkowej. W myśl okólnika Min. Skarbu Nr. 224 załogaści takich podatników należy natychmiast bezwzględnie ściągnąć w trybie egzekucyjnym.

Równocześnie dokładnie badane są podstawy wymiaru zaliczek na podatek obrotowy i dochodowy.

Kontrola obejmuje również przedsięwzięcia państwowe lub pozostające pod zarządem państwowym, Wreszcie kontrola dotyczy również osób wolnych zawodów; w razie stwierdzenia, że podatek tej grupy nie nabył właściwej karty rejestracyjnej na rok bieżący, Urząd Skarbowy zawiadamia go o ciążyącym na nim obowiązku i wyznacza termin, w jakim karta ma być wykupiona. Gdy podatek w określonym terminie nie nabędzie karty rejestracyjnej, nałożona będzie na niego kara grzywny do 5.000 zł.

400 tys. zł. kosztowały

ogródki jordanowskie w Łodzi

Nowocześnie urządzone ogródki jordanowskie dla dzieci m. Łodzi projektowane w 8 punktach miasta

pociągną koszty organizacyjne do 400 tysięcy zł. Akcją ogródków jordanowskich w Łodzi kieruje Wydział Opieki Społecznej z Wydziałem Plantacji Miejskiej i Oddziałem WF przy Samorządzie Miejskim.

Urządzenia techniczne dla ogródków firma „Frema” wykonać będzie mogła w przeciągu najbliższych trzech tygodni.

W najbliższym więc czasie dzieci łódzkie otrzymają doskonałe zorganizowane ogródki do zabawy. Istnieje jednocześnie projekt, by bawiącym się dzieciom dostarczać jednorazowego posiłku.

Natomiast w parku „3 maja” ma powstać półkolonia dla dzieci.

XVI PORANEK SYMFONICZNY W FIRHARMONII

Na niedzielnym poranku symfonicznym 19 bm. o godz. 12 w południe usłyszymy młodą, wybitnie uzdolnioną śpiewaczką Xenię Tarchalską, która wykona szereg arii operowych z tow. orkiestry Orkiestra Państwowej Filharmonii pod dyktando Tomasza Kiesewettera odegra m. in. Mozarta Symfonię Jo-wiszową.

Ceny miejsc niższe o 50 proc. Pozostałe bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk”, Narutowicza 20.

Na łódzkich ekranach

„Legia honorowa“

Nazwiska artystów, odtwarzających role tytułowe: Marie Bell i Charles Vanel, sprawiają, iż wchodzimy do kina z lekkim niepokojem. Obawiamy się mianowicie, że będzie to jakiś przedwojenny melodramat z lamusa filmii francuskiej. Okazuje się, że nie jest tak źle.

„Legia honorowa”, to dość interesujący film psychologiczny o braterstwie broni i niewzruszonej przyjaźni męskiej. Przyjaźń ta i braterstwo łączy dwóch dzielnych oficerów francuskich wojsk kolonialnych: kapitana Dubrau i porucznika Vallin. Obaj lubią pustynię, rzemiosło wojenne i „awantury arabskie”. Wyprawa na bandy rozbójnicze (z egzotycznego fortu Charlet) mogłaby się skończyć dla obu przyjaciół bardzo nieszczęśliwie: tylko dzięki niespodziewanej odsieczy uchodzą z życiem.

Po krótkim pobycie w szpitalu — kapitan Dubrau zabiera porucznika Vallin na urlop zdrowotny do swego majątku we Francji. Tu powstaje problem „ich trojga”. Zaniedbana przez męża, kapitanowa Simone Dubrau, szuka przyjaźni u porucznika Vallin. Od przyjaźni dochodzi między młodymi do miłości. Uświadomiwszy sobie, że Simone jest żoną człowieka, z którym go łączyły uczucie braterstwa — Vallin rezygnuje bohatersko z „nieodwracalnej miłości”, przy czym nie waha się ofiarą swej okupić najpierw utratę honoru oficerskiego, następnie bezimienną śmiercią w szeregach Legii Cudzoziemskiej.

By zakończyć: zagadnienie jest postawione subtelnie, a wyreżyserowane i zagrane — na poziomie.

Et.

DZIENNIK SPORTOWY

Praca nad umasowieniem sportu i wychowania fizycznego

Wczoraj odbyła się w Wojewódzkim Urzędzie WF i PW w Łodzi konferencja prasowa, którą zagał plk. Fiński, omawiając zasadnicze wytyczne i tendencje, jakimi będą się kierowały w pracy nasze naczelne władze sportu i wychowania fizycznego.

Organizatorzy WF i PW napotykają w Łodzi, a zwłaszcza w terenie poważne trudności, które są jednak pokonywane. Jedną z zasadniczych przeszkód, hamujących pracę organizacyjną, jest brak pomieszczeń. W Łodzi — dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się miira Idzikowskiego do zagadnień tak poważnych, jakimi są sprawy wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, potrafił chwilowo rozwiązać sprawę pomieszczenia — powstającego w Łodzi Urzędzie WF i PW. Mieści się on tymczasowo przy ul. Pomorskiej 18.

Następnie dłuższy referat wygłosił dyrektor Wojew. Urzędu WF i PW w Łodzi mgr A. Nónas. Z referatu dowiedzieliśmy się, że obecna praca Państwowego Urzędu WF i PW pod względem wytycznych różni się od istniejących przed wojną P.U.W.F.P.W. Przede wszystkim obecny P.U.W.F. i PW posiada daleko idącą ingerencję w sprawy wszelkich organizacji sportowych i wychowania fizycznego. P.U.W.F. i PW ma prawo przeprowadzania ścisłej kontroli z prawem zawieszania w czynnościach organizacyjnych nie tylko organizacji wychowania fizycznego ale i klubów sportowych.

Władze WF i PW mają prawo przeprowadzania ścisłej kontroli, korzystania z boisk sportowych i eksploatacji urządzeń sportowych z tym, że ani sale ani też boiska sportowe nie mogą być wyłączną własnością klubów sportowych, czy też organizacji młodzieżowych. Bramy stadionów i drzwi sal gimnastycznych powinny być otwarte dla szerokiego mas młodzieży.

Prace P.U.W.F. i PW będą szły dwiema drogami. Pierwszym etapem ma być praca przygotowawcza do stworzenia właściwych warunków uprawiania sportu i wychowania fizycznego, a drugim — wprowadzenie w życie przymusowego obowiązku uprawiania WF i PW. Oczywiście prace te obliczone są na przeciąg dłuższych lat.

Podstawą prac P.U.W.F. i PW jest dekret z dnia 5 lutego 1946 r. Niebawem ma się ukazać drugi dekret, ujmujący rozporządzeniem swoim całokształt życia sportu polskiego i WF.

Nasuwa się zagadnienie sprzętu

sportowego. Otóż sprawa ta częściowo została już rozwiązana. P.U.W.F. i PW porozumiał się z Centr. Urzędem Planowania Produkcji Przemysłowej, która zobowiązała się dostarczać P.U.W.F. i PW zgodnie z zapotrzebowaniem, wszelkiego rodzaju sprzęt sportowy w cenach tańszych o 30 proc. od cen rynkowych.

Nie będziemy więc musieli oglądać się na zagranicę w oczekiwaniu przysłania nam z Ameryki, Szwecji czy też z Anglii tak konieczne potrzebnych: piłek, nart, oszczepów i kostiumów sportowych, czy też żyżew względnie rękawic bokserkich, a będziemy je produkowali sami u siebie.

Na wczorajszej konferencji do-

wiedzieliśmy się jednocześnie, że 24 bm. odbędzie się w Łodzi odprawa wszystkich komendantów powiatowych urzędów WF i PW, którzy dostarczą nam bardzo ciekawego materiału dotyczącego obecnego stanu sportu na prowincji.

Nie będzie meczu bokserkiego Warszawa-Łódź

Wczoraj rozmawialiśmy telefonicznie z Warszawą.

— Nie możemy zorganizować meczu Warszawa — Łódź — powiedziano nam — Termin 19 maja nam nie odpowiada. Wiemy, że bokserzy łódzcy wybierają się do nas samochodem, ale niestety mu-

LKS i Wisła spełniły obowiązek społeczny

Mecz piłkarski między Wisłą a LKS był imprezą przeznaczoną na cel społeczny. Sportowcy tym razem stanęli wobec zagadnienia przyścisła z pomocą wdowom i sierotom po więźniach politycznych.

Z całą satysfakcją musimy stwierdzić, że gracze LKS, tak jak i piłkarze Wisły obowiązek swój spełnili w sposób społeczny, powiększając szczerze dotychczas środki

Zw. byłych Więźniów Politycznych o poważne sumy. Nie chcemy obliczać kasy i nie mamy najmniejszego zamiaru wnikać w te sprawy aż tak głęboko, żeby podsumowywać wpływy z wydatkami, ale pragniemy zaznaczyć, że ogółem sprzedano 10 tysięcy biletów wstępu. To wystarczy. Daje to nam aż nazbyt dużo prawdziwej satysfakcji i zadowolenia moralnego, że ten właśnie sport, że ci właśnie sportowcy mogli przyczynić się do polepszenia smutnej doli wdów i sierot po poległych bohaterach wojny.

Trzeba było słyszeć przemówienie jednej z wdów, która w serdecznych słowach dziękowała zgrupowanym piłkarzom LKS i Wisły za ich bezinteresowny i obywatelski czyn, by zdać sobie sprawę z tego, że sport nie jest zabawką dla małych dzieci, a potężnym ruchem społecznym.

Kierownictwo LKS po zorganizowaniu meczu z Wisłą zdobyło jeszcze więcej sympatyków dla swego klubu, a jednocześnie zachęciło wszystkie inne kluby sportowe do naśladowania czynu, piękniejszego niż sam wynik meczu — 4:2.

Sport wówczas jest piękny i szlachetny, gdy nie zasklepia się w suchych cyfrach rekordów, ale kiedy zaczyna przejawiać szerszą działalność społeczną mimo poważnych nieraz własnych potrzeb i kłopotów.

Turniej piłki ręcznej o nagrodę Polskiej YMCA w Łodzi

Niejednokrotnie już mieliśmy możność stwierdzić, że Polska YMCA prowadzi szeroką akcję propagandy sportu w Łodzi. Wiemy, że doniosłe zagadnienie wychowania zdrowego pokolenia leży na sercu kierownictwu Polskiej YMCA.

Rozpoczynający się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 10.30 turniej piłki ręcznej o nagrodę Polskiej

YMCA, zorganizowany dla młodzieży szkół średnich jest najlepszym tego dowodem.

Poza wartością wychowawczą i sportową turniej będzie próbą sił naszej młodzieży, sprawdzianem jej umiejętności i rezultatem kilkumiesięcznej pracy.

Zrozumiałe jest więc duże zainteresowanie nim wśród młodzieży szkolnej i profesorów, którego wskazaniem są liczne zgłoszenia zespołów.

Siatkówka i koszykówka dla młodzieży męskiej i siatkówka w konkurencji żeńskiej powinny dostarczyć wiele emocji zarówno zawodnikom jak i sympatykom sportowej młodzieży Łodzi. Na powyższy turniej Polska YMCA ufundowała trzy zespołowe nagrody przechodnie.

Dzisiaj dalszy ciąg mistrz. w szczypiorniaku

Dzisiaj o godz. 17.30 na stadionie Zjednoczonych będą się odbywały w dalszym ciągu rozgrywki o mistrzostwo Łodzi w szczypiorniaku. Drużyna pań Zjednoczonych spotka się z LKS, a HKS ze Zrywem.

W ostatnich spotkaniach TUR zdobył dwa punkty walkowerem ze Zjednoczonymi w meczu drużyn męskich, a w rozgrywkach kobiecych Zryw pokonał Zjednoczone 4:2.

Zjednoczone - Śląska Ostrawa

Doskonała drużyna piłkarska SK Śląska Ostrawa przybędzie w początki czerwca do Polski na 4 występy piłkarskie. W sprawie tej zwrócili się Czesi do KS Wisła w Krakowie w celu podziału terminu ich bytności w Polsce, zastrzegając sobie, że jeden mecz musi być rozegrany w Łodzi z KP „Zjednoczone“.

Po skontaktowaniu się KS Wisła z KP „Zjednoczone“ uzgodniono terminy w następujący sposób:

30 maja w Krakowie z Wisłą
1 czerwca w Katowicach z Pogonią
2 czerwca w Kaowicach z Ruchem
4 czerwca w Łodzi z KP „Zjednoczone“.

Przyjazd drużyny czeskiej niewątpliwie wzbudzi wielkie zainteresowanie tym spotkaniem, ponieważ lider łódzkiej A klasy jest jak nam wiadomo w doskonałej formie.

Kto chce otrzymać sprzęt sportowy

Wojewódzki Urząd WF i PW w Łodzi, komunikuje, że Państwowy Urząd WF i PW w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania

Produkcji Przemysłowej przystąpił do realizowania racjonalnej po cenach produkcyjnych wytwórczości sprzętu i ekwipunku z zakresu wychowania fizycznego, sportu i przysposobienia wojskowego.

Masowość wytwarzanego sprzętu, standardowych typów i jakość produkcji wymagają:

a) półrocznego okresu planowania naprzód i
b) cokwartalnego zgłaszania zapotrzebowania.

W związku z powyższym Wojew. Urząd WF i PW zawiadamia zainteresowane Okręgowe Związki Sportowe, Robotnicze Stowarzyszenia Sportowe, Organizacje Młodzieżowe, Władze Szkolne, Zakłady Pracy i inne instytucje, mające w swych planach pracy działy WF i PW i sportu do zgłaszania przez swe władze okręgowe Wojewódzkiemu Urzędowi WF i PW lub Powiatowym Urzędowi WF i PW zapotrzebowania do dnia 1.6 na sprzęt letni i do 1.8. — na sprzęt zimowy.

Tenisisci Elektrowni walczą w Piotrkowie

Jutro w Piotrkowie odbędzie się mecz tenisa stołowego między miejscowym zespołem ZWM a drużyną Elektrowni z Łodzi.

Początek o godz. 11. Tego samego dnia w Piotrkowie piłkarska drużyna LKS rozegra mecz o mistrzostwo „A“ klasy z miejscową Concordią.

Dzisiaj Elektrownia-Ognisko

Dzisiaj o godz. 18 w lokalu świetlicy przy ul. Kilińskiego 177, odbędzie się mecz tenisa stołowego między drużyną Elektrowni, a zespołem ping-pongowym KS „Ognisko“.

Tenisisci Elektrowni przejawiają jak widzimy wiele inicjatywy sportowej.

STANISŁAW SOJECKI

STEFAN STEFAŃSKI

Ściany mają uszy...

3) POWIEŚĆ
TOM II

Sprawa stała się głośna nie tylko w Modlinie.

Najpierw z Torunia, potem z samego Gdańska przyszły listy, piętnujące opieszałość garnizonu, skutkiem czego naród zwycięzca, ponosi tak dotkliwe straty. Jest to niedopuszczalne zwłaszcza teraz, kiedy każdy karabin potrzebny jest ze wszech stron zagrożonej ojczyźnie. Należy tedy czujność potroić, bezpieczeństwo przywrócić, szkodliwe elementy wytepić — bo jeżeli taki stan potrwa, władze zwierzchnie, niezależnie od dotychczasowych zasług garnizonu będą zmuszone stwierdzić umyślnie, karygodnie lekceważenie najwotniejszych interesów państwa, czego skutki nie dadzą na siebie długo czekać.

Na garnizon gestapo padł strach.

Komendant gestapo, gruby jak bączka, o potrójnym warku na karku, pułkownik, zwołał konferencję całego podległego sobie sztabu i z miejsca chcąc zwalić winę z siebie, znalazł sobie ofiarnego kozła.

— Gruber! — pański wywiad jest do niczego! — krzyknął.

— Pozwolę sobie zauważyć — rzekł, siłąc się na spokój Gruber — że dotychczas był pan, pułkowniku, z wywiadu zadowolony.

— Nie mogę być zadowolony — zareplikował, cęplając się ostatniego słowa Grubera pułkownik — jeżeli mi ludzie giną jak muchy! Zgroza, co się ostatnimi czasami dzieje! Na froncie są mniejsze straty! Tu trzeba

natychmiast działać. I jeżeli pan, Alfredzie Gruber, nie umniejszy zła, potrafię pana zastąpić kim innym.

Gruber przyjąłby ostatecznie zwołanie ze stanowiska szefa wywiadu bez większego zmartwienia, gdyby nie okoliczności, które zazwyczaj towarzyszyły, takim zwolnieniu. Z reguły mianowicie podobna ofiara kaprysu zwierzchnika wędrowała prosto na front, co Gruberowi przywykłemu już do wygodnego życia „na tyłach“ — nie uśmiechało się wcale.

Z tej też przyczyny pogroźką pułkownika przejął się bardzo.

— Ale jak wyleźć z kłopotu — pytał sam siebie — przecież ich w jednym dniu nie wyłapie. Ba — z tego, co ostatnio widzę — to i miesiąca mało.

Z kolei zaczął zastanawiać się nad tym, co mogło wpłynąć na tak nagłe ożywienie się „ich“ akcji. Bo, że jakby z dnia na dzień sytuacja w tych okolicach zmieniła się tak radykalnie, zauważyłoby dziecko nawet.

— A w dodatku — mruzczał — zwracając głowę jakimś tam warszawskim Kurtem.

Przypomniał sobie list gończy.

— Chyba taki sam diabeł jak ten bandyta Kurt zjawiał się w terenie — snuł dalej swoje myśli — bo inaczej sobie naszych kłopotów tłómaczyć niesposób.

Mówiąc o kłopotach, Gruber miał na uwadze przede wszystkim własne.

— Własnej skóry pilnować trzeba — niemniej należy natychmiast rozpocząć działanie.

W tym celu wypuścił w teren sporo wywiadowców, którzy w przebraniach, ucharakteryzowani, upodobnieni do ludności tubylczej, mieli przejrzeć okolicę. Gruber tym razem nie oszczędził i swojej osoby. Przebrany za żebraka, z kijem sękatym w rękę, wyszedł „po prośbie“ postanawiając dotrzeć bodaj do samego jądra puszczy karpinińskiej, stąd bowiem, według wszelkich dotychczasowych poszlak, „zło“ promieniowało po same mury twierdzy,

Wędrowka „zebraka“ nie była łatwa. Gruber, wybrawszy dla siebie najtrudniejszą trasę, brnął przez lasy, piachy, trzęsawiska, rzadko szosą, częściej zarośniętymi ścieżkami — aż dotarł wreszcie do miejsca, skąd widać było szeroką płachtę nieba, znak że las się nie-daleko kończy, czy przerywa — ustępując miejsca zabudowaniom. Przypuszczenia Grubera sprawdziły się. Uszedłszy jeszcze kilkasieć kroków — stanął na skraju wioski. Na słupie przy wejściu do osiedla przybita była tablica orientacyjna, a na niej napis „Rybitwa“.

Kilkadziesiąt domków przeważnie krytych słomą, wkoło las, tu i ówdzie na polu grupka ludzi, uprawiająca kiepską w tych stronach ziemię — oto krajobraz.

— Nedza i głusza — zaopiniował Gruber — tu chyba nie znajdę nic ciekawego.

Przeszedł, podpierając się sękaczem, przez całą wioskę, wstępując raz po raz do chat, gdzie dostawał kawał chleba, czy szklankę mleka, nierzadko i kilka groszy, aż dotarł do starej, walącej się już oberży na końcu wsi.

Jednym rzutem oka skonstatował, że oprócz starej babci, robiącej na drutach pończochę, nie ma tu nikogo. Podszedł do szynkwasy i poprosił o coś zimnego do wypicia.

Babcia podała mu kubek zsiadłego mleka, wskazała miejsce na ławie, żeby odpoczął i oddała się swojej robocie, nie zwracając już na żebraka żadnej uwagi.

Grubera koczyło, ażeby zagadnąć starą o gości, jacy tu przychodzą — ale jakoś nie mógł znaleźć słów. Pokreślił więc na ławie, wypił resztę mleka i już zamierzał wstać, aby wyjść, gdy wtem weszło do oberży dwóch mężczyzn, którzy podeszli do starej i zażądali przekąski.

Na widok jednego z mężczyzn, usłyszawszy w dodatku tak dobrze znany głos — Gruber oblał się potem.

(c. d. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 18 MAJA
DZIŚ: Feliksa i Eryka słow. Wszelawa
JUTRO: Iwona i Celastyna; słow. Krzesomysła.

- 1743 Umarł znakomity heraldyk polski Kasper Niesiecki, autor m. in. monumentalnego dzieła p. t. „Korona Polska” (Lwów 1728.)
1799 Umarł w Paryżu komediopisarz francuski — Caron de Beaumarchais („Wesela Figara”)
1872 Urodził się znakomity angielski matematyk, logik i filozof kultury współczesnej — Bertrand Russell.
1899 Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Pokojowa w Haadze.
1910 Umarła w Grodnie powieściopisarka Eliza Orzeszkowa.
1911 Umarł w Wiedniu kompozytor Gustaw Mahler, symfonista.
1928 Umarła utalentowana poetka Bronisława Ostrowska.
1938 Umarł nagle (anewryzm serca) filozof — etyk Witold Rubczyński.
1940 Upadek Antwerpu.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 190-90

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczńska 37), Bojar- skyera (Przejazd 19), Unieszowskiej (Dąbrowska 24b), Epsztajna (Piotr- kowska 225), Trawkowskiej (Brze- zińska 56), Pawlukiewicza (Po- morska 12).

TEATRY

- Teatr W. P. (Cegielniana 27 — go- dzina 19,15 „Zemsta”.
Teatr Powszechny TUR (11 Listopa- da 21) godz. 19,30 „Szelmostwa Ska- pena”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — godz. 20 „Stara Ce- gielnia”.
Teatr Komedii Muzycznej „Luźnia” (Piotrkowska 243) — 19,15 dziś premiera „Wiktorja i jej huzar”.
Teatr „Syrena” (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Wiosenne Rewierendum”.
Studio Muzyczne — Teatr na pię- terku (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Freuda teoria snów”.
Teatr Gong (Poludniowa 11) godz. 19,30 „Dymśza, humor i S-ka”.

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (do jazu tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67) — „Cyrek”
„Tęcza” (Piotrkowska 168) — „Dr Kildare”
„Wista” (Przejazd 1; „Adria” (ul. Główna 2) — „Srebrna flota”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Dni i noce”.
„Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Le- gionów 2-4) — „Kaprys milionerki”.
„Stylowy” (Kilińskiego 124) — „Kurhan Małachowski”.
„Włóknarz” (Zawadzka 16) — „Moi rodzice rozwodzą się”.
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Grzeszynek bez winy”.
„Przedwiośnie” (Żeromskiego 74-76) — „Skrzydlaty dorozkarz”.
„Tafrzy” (Sienkiewicza 40) — „Legia honorowa”.
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Pod gołym niebem”.
„Bajka” (Franciszkańska 31) — „Parada sportowa”.
„Wetność” (Napiórkowskiego 16) — „Trzewiczki”.
„Roma” (Rzgowska 84) — „Dzieci kapitana Granta”.
„Zachęta” (Zgierska 26) — „Zbieg z S. Quentin”.
„Świt” (Bałucki Rynek 5) — „Prawo prof. Lindseya”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Trzech przyjaciół”.
Początek seansów w dni powszed- nie o godz. 16. 18. 20. — W niedziele i święta o godz. 12. 14. 16. 18. 20. — Kina: „Adria”, „Hel”, „Przedwio- śnie”, „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Komitety Domowe w konkursie czystości i estetyki miasta

W związku z miesiącem czystości miasta, zarząd Komitetów Do- mowych przy Łódzkiej Rodzinie Radiowej ogłasza konkurs czystości i estetyki domów i posesji pod legitymację Komitetów Domowych na terenie Łodzi. W tym celu zarząd Komitetów Domowych wzywa członków komitetów domo- wych do intensywnej akcji na rzecz gruntownego porządku i estetyki. Należy więc bezwzględnie przystą- pić do radykalnego oczyszczania podwórzi i posesji, do skrupulatnego wykorzystania każdego kawałka ziemi na trawniki, kwiatniki, klomby i działki-ogródki, do wybiele- nia i oczyszczenia miejsc ogólnego użytku, jak klatki schodowe, werandy, przedsionki itp.

Do współdziałania w tej akcji należy w pierwszym rzędzie wcią- gnąć dozorców, administratorów i lo- katorów, a także skłonić właścicieli sklepów i przedsiębiorstw do estetycznego odnowienia fronto- nów sklepowych. Odznaczni w konkursie otrzy- mają nagrody i dyplomy przy współdziałaniu przedstawicieli zainteresowanych wydziałów Zarządu Miejskiego, oraz będą mieli pierw-

szeństwo w załatwieniu swych nie- domagań administracyjnych. A więc wszyscy do konkursu Ko- mitetów Domowych nad oczyszcze- niem miasta! Czystość i porządek świadczy najdobitniej o kulturze jego mieszkańców.

Blizszych informacji udziela se- kretariat zarządu Komitetów Do- mowych, wydział pomocy admini- stracyjnej Łódź, Śródmiejska 5, tel. 200-73.

Zamówienia na ozdobne drzewa, krzewy, byliny i kwiaty kierować należy bezpośrednio do Wydziału Plantacji Zarządu Miejskiego, ul. Piotrkowska 17.

Współpraca Komitet Domowych z Polskim Zw. Zachodnim

Wczoraj w lokalu Polskiego Związku Zachodniego w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 20 odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicieli zarządu PZZ z prezesem Zw. wiceprezydentem Duniakiem na czele, oraz przedstawicielem Zarządu Komitetów Domowych

przy Łódzkiej Rodzinie Radiowej, prezesem Edwardem Kowalskim. W związku z odezwą wydaną przez PZZ do społeczeństwa polskiego w sprawie współpracy ogółu społeczeństwa z akcją Polskiego Związku Zachodniego, postanowiono na- wiązać ścisłą wzajemną współpracę z Komitetami Domowymi w te- pieniu resztek niemieczyny na te- renie Łodzi.

W tym celu na terenie całego miasta przeprowadzona będzie ści- śła konirola w poszukiwaniu ukrywających się jeszcze Niemców i volksdeutsche przy pomocy członków Komitetów Domowych, którzy odłąd obowiązani są pod rygorem organizacyjnym natych- miast meldować o każdym fakcie ukrywania się niedobitków hitle- rowskich i volksdeutsche, którzy dotychczas mimo nakazu nie zgło- sili wniosku o rehabilitację.

Lokator ukrywający niemieckich zbirów oraz członkowie komitetów domowych tolerujących i przemi- lczający takie fakty będą pociągni- ci do surowej odpowiedzialności. A więc uwaga Komitetu Domowe! Ani jednego hitlerowca w Łodzi, oto hasło współpracy wzajemnej obu organizacji.

Program radiowy

na sobotę, dnia 18.5. 46. Fała 224 m. 5,57 Z Krakowa Sygnał czasu. 6,00 Kalendar. histor. 6,05 Muzyka. 6,15 Poran. rozmowa ze słuch. 6,30 Muzyka. 6,45 Z W-wy Dzień por. 7,05 Progr. na dzisiaj. 7,10 Z Poz- nania Gimnastyka. 7,20 Muzyka. 7,45 Z W-wy Powtórzenie najważ. wiadomości dzień. 7,50 Muzyka. 8,30 Z Łodzi Skrz. poszukiwania rodzin. 8,45 Codz. odcinek przy: „W pustyni i w puszczy” — pow. H. Sienkiewicza. 9,00 Rozmaitości. 9,10 Progr. na dzisiaj. 9,15 Przerwa. 11,57 Z Krakowa Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12,05 Z W-wy „Na ziemiach odzyskanych” 12,20 Koncert. 12,40 „Z życia naro- dów słow.” 12,55 Koncert. 13,50 „10 min. poezji”. 14,00 Dzień po- połud. 14,30 Informacje. 14,00 Z Ło- dzi Ciocia Julia i Wujek Adam od powiedzą dzieciom na listy. 14,55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 15,05 Rezerwa. 15,10 Kon- cert rozrywkowy: Henryk Rosław- rowski — piosenki i Fr. Leszczyń- ska — fortepian. 15,30 Wiadom. z miasta i prowincji. 15,35 „Uprawy pielęgnacyjne i pogłównie nawoże- nie roślin okopowych” — pog. dla wsi inż. J. Pajaka. 15,45 Muzyka ludowa z płyt. 16,00 Z W-wy Stuch. dla dzieci. 16,55 Reportaż. 17,10 Muzyka lekka. 17,50 „Odbudowu- jemy Warszawę” 17,55 Z Łodzi Au- dycja dla robotników: 1) „Pecho- wiec” — humoréska Esjola. 2) Tyg. przegląd robotniczy. 3) Ork. dęta KEL. 18,25 Z W-wy Wędrowka z mikrofonem. 18,35 Młodzi mówią. 19,00 Z Łodzi Recital fortep. Ligii Berezyskiej. 19,30 Z W-wy Dzie- niów wiecz. 20,00 Słuchowisko. 20,30 Muz. lekka. 21,00 Z Łodzi Witold Wandurski” — szkice liter. Juliusza Pogoń-Słizowskiego. 21,10 Duet for-

Z ukoza

Cocullus non facit monachum

Zaczęło się bodaj od t. zw. pustel- ników, t. j. czcigodnych facetów, od- gradzających się starannie od świa- ta zewnętrznego, by w jakiejś tam samotni pustynnej czy leśnej udos- konalali się wewnątrz. Pod wpły- wem religii nie tylko — chrześcijań- skiej, ale również np. buddyjskiej) powstali — w miejsce kolonii pu- stelnicznych — zorganizowane zwią- zki osób, dążących do pertraktacji przy pomocy wspólnego życia, ubó- stwa, czystości i posłuszeństwa. Te oparte na regulach ascetycznych

związki, nazwano zakonami. Jeśli chodzi o zakony w Kościele Katolickim — jest ich bardzo dużo. Są więc benedyktyni, kameduli, cy- stersi, trapiści, franciszkanie, ka- pucyni, dominikanie, karmelici i t. d. Zgodnie z regułą ci wszyscy zakonnicy mieszkają w klasztorach t. j. w „zamknięciu” — iac, claustrum). Z doniesień prasy dowiedzieliśmy się ze zdumieniem, że w niektórych klasztorach znajdują nietylko zakon- nicy, ale również osoby b. niedosko- nale wewnętrznie, osoby, których w głowie bynajmniej ani — czystość, ani ubóstwo, ani posłuszeństwo, ani perfekcja duchowa.

Mowa tu o wehrwolfach, których pod habitem zakonnym wykryto i aresztowano w klasztorach czecho- słowackich. Mowa też o „ascetach” klasztornych, którzy w Hiszpanii zaj- mują się nie tyle szkaplerzem, ile edukacją bojową falangistów.

Ostatnio donoszą z Hagi, iż „nie- zwykłą sensacją wywołał tu fakt a- resztowania b. przywódcy „czarnego frontu” holenderskiego — Arnolda Meyera, który ukrywał się w klasz- torze katolickim pod Hillburgiem. Następnego dnia w innym klasztorze — pod Dribergen — wykryty został i aresztowany jeden z czołowych przywódców hitleryzmu w Holandii — Leffert, który ukrył w tymże klasztorze całą galerię obrazów, skradzionych przez hitlerowców w szeregu miast holenderskich”.

Wiadomości powyższe wzbudzają niepokój u wszystkich, uznających szacowność instytucji życia zakon- nego. Oczywiście, możnaby się uciesić do tłumaczenia: cocullus non facit monachum („habit nie czyni sam przez się nikogo zakonnikiem”), ale czemu o prawdziwości tego przysło- wia dopiero władze bezpieczeństwa muszą przekonywać niektóre klasz- tory?

STEFANSKI.

WIELKI PORANEK ARTYSTYCZNY PCK

W niedzielę, dnia 19 maja o godz. 12 w poł. odbędzie się w kinie POLONIA „Poranek arty- styczny”, organizowany przez PCK. Bogaty i urozmaicony program wykonają, oprócz zespołu wybit- nych artystów łódzkich, ulubienicy warszawskiej publiczności, których specjalnie zaprasza PCK do Łodzi na zapowiadany występ, będą to m. in. artystka operetkowa Elna Gistedt, znana z audycji radio- wych Irena Kwiatkowska, Karol Hamusz i Wiktor Bregy. Bilety w cenie od 30 zł są do nabycia już od środy w kasie ki- nia POLONIA, Piotrkowska Nr 67, codziennie w godz. 14-19. Dochód z imprezy przeznacza PCK na pomoc ofiarom wojny.

PUBLICZNE LEKCJE SŁUCHANIA MUZYKI W „CZYTELNIKU”

W sobotę, dnia 18 maja bm. o godz. 18-iej w sali odczytowej „Czy- telnika”, Piotrkowska 96, odbędzie się ostatnia lekcja słuchania muzyki prowadzona przez prof. Witolda Rudzkiego, ilustrowana przez D. Pawłowską (śpiew), W. Wilkomir- ską (skrzypce) i Z. Vogtmanównę (fortepian). Cena biletu zł. 40.—

Podziękowanie

Robotnicze Towarzystwo Przyja- ciół Dzieci, Oddział w Łodzi składa uprzejme podziękowanie Komisji Obchodu 1 Maja Centralnego Zarzą- du Przemysłu Papierniczego, Centrali Zbytu PP, Centrali Zaopatrzenia PP oraz Centrali Apropiacji PP za złożoną ofiarę na Sierociniec RTPD w kwocie zł. 18.750.—

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Oddział w Łodzi podaje do publicz- nej wiadomości, że z kwoty ulucz- nej i w lokalach zamkniętych, która odbyła się w dniu 14 kwietnia br. na „Jajko Wielkanocne” dla żołnie- rzy zebrano zł. 39.963.

Wszystkim, którzy wzięli udział w wyżej wymienionej akcji TPZ serdecznie dziękuję.

Związek „Caritas” Diecezji Łódz- kiej, składa podziękowanie. Dyrek- cji i pracownikom Centrali Apropia- cyjnej Przemysłu Papierniczego w Łodzi, za złożoną ofiarę w sumie pię- ciu tysięcy zł., która przeznaczona na rzecz sierocinca.

ile należy płacić za mięso, tłuszcz i wędliny

Spółeczna Komisja Kontroli Cen w Łodzi na posiedzeniu w dniu 15 maja 1946 r. ustaliła następujące maksymalne ceny na mięso, tłuszcze i wyroby masarskie, obowiązujące w detalicznej sprzedaży zakłady ma- sarskie i sklepy spożywcze od dn. 18 maja b. r. Wieprzowina bez dokładki 270 zł, sechab 285 zł, baleron mięso 285 zł. Słonina 310 zł, sadło 310 zł, smalec 360 zł, słonina wędzona 360 zł, łój bydlęcy nerkowy 250 zł, boczek su- rowy wędzony 360 zł. Wołowina 210 zł, wołowina bez kości 250 zł, baranina 200 zł, cie- łęcina 200 zł, polędwica wołowa 280 zł, siekane mięso wołowe 260 zł, siekane mięso mieszane 260 zł. Kaszanka z kaszy tatarcz. 160 zł, kaszanka z kaszy jęczm. 100 zł, salceson 310 zł, salceson czarny

310 zł, metka 330 zł. Głowizna świńska 160 zł, nóżki wieprzowe 1 kg 90 zł, nogi wo- łowe 1 kg 70 zł, nóżki cielęce 1 kg 80 zł, wątroba wołowa 200 zł, że- berka wieprzowe 260 zł. Kielbasa serdelowa 320 zł, kieł- basa popularna 280 zł, kielbasa zwyczajna 280 zł, wąrobiana 320 zł, podgardlana 180 zł, krakowska 360 zł, parówki 360 zł. Golonka 240 zł, szynka gotowana 460 zł, szynka surowa wędzona 360 zł, szynka surowa bez kości 380 zł, polędwica surowa wędzona 460 zł.

Karsznice odczuwają brak parowozów

W związku z notatką, umieszczo- ną w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 16.5. 46 r. pod tytułem „Czyżby w Karsznicach było za dużo parowo- zów”, Dyrekcja OKP w Łodzi na- desłała nam poniższe wyjaśnienie:

- 1. stacja Karsznice jest głównym węzłem magistrali węglowej i po- siada duży ruch pociągów, idących w kierunku portów i Śląska ze zmianą parowozów w parowozowni Karsznice. 2. przeciętnie w ciągu doby z pa- rowozowni Karsznice jest wychodzących około 60-ciu parowozów tak, że parowozy robią dwa kursy: z parowozowni pod pociągi i od pociągów do parowozowni, celem na- węglenia, przeprowadzenia ewen- tualnej naprawy i zmiany drużyn parowozowych; 3. na stacji Karsznice pracują 3 parowozy przetokowe; 4. odległość od pociągu do pa- rowozowni wynosi około 2 km i z te- go powodu wydawać się może poz- ornie, że parowozy te, jeżdżą lu- zem (bez wagonów) „wałęją się po torach”; 5. prawda jest, że istnieją trud- ności materiałowe przy naprawie parowozów i brak niektórych części zamiennych do parowozów i że pa- rowozownia Karsznice nie tylko, że nie posiada zbyt dużej ilości pa- rowozów, ale dla utrzymania plano- wego prowadzenia pociągów brak jest jeszcze w Karsznicach 5-ciu parowozów.

Ofiary

Dla uczczenia ś. p. dra Jerzego Suffczyńskiego, ojca koleżanki bu- rowej — koledzy z „Czytelnika” złożyli za pośred. red. „Dziennika Łódzkiego” na P.C.K. — zł. 500.—

Sprzedam

automaty do wyrobu grzebień. Wiadomość: Czestochowa Łódzka 12, Kozlikowski. (Kr 886)

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO w Grotnikach — Lindzie willa „FLDORADO”

Przy miynie nad stawem. Restauracja, dancing, plaża, woda łódki, pokoje gościnne. Wyborowa Kuchnia — Orkiestra Atrakcje. Dojazd z Dworca Kaliskiego 9,10, 13,15, 18,55, 22,30. z Grotnik, 4,10, 7,00, 13,10, 17,30 (3545)

KRAWATY
znane ze swej jakości, poleca
Wytwórnia krawatów
A. HOFMAN
Łódź, Piotrkowska 200 m. 9.
tel. 107-11
sprzedaż tylko hurtowa
(PAP 1128)

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwo- wych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót mostowych, a mianowicie na linii Herby N. — Gdynia: w km 68,366 rekonstrukcja dwóch że- laznych blachownic mostu, w km 91,845 odbudowa filarów mostu, w km 102,282 odbudowa wiaduktu żel- betowego, w km 120,166 odbudowa mostu żelbetowego, w km 133,881 odbudowa wiaduktu żelbetowego, w km 134,239 odbudowa wiaduktu żelbeto- wego, w km 157,510 odbudowa filara i przyczółka oraz drobna naprawa trzech blachownic mostu, w km 173,318 odbudowa filarów i przyczółków wi- aduktu, w km 199,303 odbudowa przy- czółka mostu, w km 235,185 odbudo- wa mostu żelbetowego, w km 236,511 odbudowa mostu żelbetowego; na linii Warszawa — Katowice: w km 223,10 odbudowa przyczółka mo- stu w km 231,175 odbudowa trzech filarów i naprawa blachownic mo- stu. Otwarcie ofert odbędzie się w Wy- dziale Drogowym Dyrekcji dnia 31-go maja 1946 r. o godz. 10-iej. Wadium w wys. 1% ceny koszto- rowej na poszczególne roboty na- leży wpłacić przed przetargiem w Ka- sie Dyrekcyjnej i kwit dołączyć do oferty. Słupy kosztorys, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dy- rekcyjki pokój Nr 320. Wydział Drogowy (PAP 1129)

Kurs przygotowawczy do studiów wyższych dla robotników w Łodzi

W dniu 16 bm. o godz. 10 przy wypełnionej po brzegi sali CRDK, przy ul. Piotrkowskiej 243, odbyła się uroczysta inauguracja Kursu przygotowawczego dla młodzieży robotniczej i chłopskiej na wstępny rok wyższych uczelni.

Otwarcia dokonał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego z ramienia Kuratorium Okr. szkol. łódzkiego, ob. Dzieniesiewicz. Do zgromadzonej młodzieży z Łodzi i województwa łódzkiego, przemawiali: Wojewoda Łódzki ob. Dąb-

Kocioł, wiceprezydent m. Łodzi, ob. Ajnenkiel, przew. Okr. Rady Zw. Zaw. ob. Burski. W imieniu Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych oraz kół akademickich tych organizacji przemawiał ob. Rutkowski.

W części artystycznej wystąpił zespół PIST'u i Konserwatorium, które wykonały szereg utworów, i recytacji muzycznych.

Normalne zajęcia na kursie rozpoczynają się w poniedziałek 20 bm.

Członkowie bandy „Błyskawica” przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi

W marcu br. na posterunek milicji w Złoczewie w powiecie gostyńskim napadła banda, złożona z 16 członków. Banda została rozbita, a pięciu uczestników napadu ujęto i postawiono przed sąd. Sa to — Jan Sieradzki, Jan Różycki, Jerzy Majda, Władysław Gonbarek i Henryk Manista, którzy odpowiadali wczoraj przed Wojskowym Sądem Okręgowym. Razem z nimi zasiadli na ławie oskarżonych zamieszani w tę sprawę gospodarze: Bolesław Półtorak, Stanisław Dobruchowski i Józef Malinowski.

posterunek w Łasku, na zarząd gminny w Zapulicach i ostatni wy czyn bandy — napad na posterunek w Złoczewie.

Banda „Błyskawica” dowodził „por. Zapora”, zastępował go „por. Żuk”. Był też w bandzie niejaki „kapral Słoń”.

Dowódca bandy „Zapora” nadał nowozwieranym członkom pseudonimy. Każdy z nich uzbrojony był w pepesze lub w erkaem. Chodzili w polskich mundurach, „oficerowie” nosili gwiazdki... i nazywali siebie „żołnierzami z lasu”. Tak zarekomendowali się gospodarzom żądając u nich kwatery. Odchodząc „Zapora” zostawił Półtorakowi i Dobruchowskiemu po karabinie do przechowania i groził śmiercią w razie złożenia meldunku u władz bezpieczeństwa. (Dobruchowski) został mu karabinem dał na przechowanie do sąsiada Malinowskiego. (p.)

Sieradzki, Różycki, Majda, Gonbarek i Manista zeznają, że do bandy przystąpił w lutym lub w marcu rb., że ich przy wodce namawiali członkowie bandy „Błyskawica”, aby szli z nimi.

— A jaka to była organizacja? — pyta przewodniczący rozprawie kpt. Adamowski.

— Powiedzieli nam, że to AK.

— A nie słyszeliście, że AK jest od dawna rozwiązana? — indaguje prok. Zaborowski.

Oskarżeni zaświadczają, że swoim niskim poziomem wykształcenia i niewiedzą spraw politycznych.

Oto napady, które zostały udowodnione bandzie „Błyskawica”, a zostały udowodnione zaledwie podczas kilku tygodni: napad na posterunek M. O. w Wierzchach, grabież w majątku w Złoczewie, w majątku w Łowówku, w majątku pod Ozorkowem, napad na posterunek i na majątek w Sieradzkim, na

ŁÓDŹ URZĘDOWA, SPOŁECZNA I PRZEMYSŁOWA

Wkrótce ukaże się drugie, rozszerzone i skorygowane wydanie łódzkiej książki informacyjnej Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy.

Urzędy, Instytucje, Organizacje społeczne, polityczne i przemysłowe zechcą nadesłać swoje kompletne listy adresowe z podaniem Nr Nr telefonów, w terminie do 25 maja rb. do redaktora wydawnictwa — Łódź, skrytka pocztowa Nr 341.

Inowrocław - Zdrój

WSKAZANIA: wszelkie schorzenia stawów i kości, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby serca, choroby kobiece i dzieci. Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe. Wodolecznictwo — Inhalatorium — Basen kąpielowy. Prospekty wysyła Zarząd Zdrojowiska.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie budynku frontowego przy ul. Pomorskiej 41, łącznie z instalacjami wodociągów i kanalizacji, centralnego ogrzewania i elektrycznymi.

Słpe kosztorysy można nabywać za zwrotem kosztów w wysokości 500 zł w kasie centrali przy ul. Targowej 61. Plany, warunki przetargu i tekst umowy można obejrzeć w Biurze Budowlanym Przedsiębiorstwa także przy ul. Targowej 61.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie budynku frontowego przy ul. Pomorskiej 41” w Biurze Budowlanym jak wyżej.

Termin składania ofert upływa 1 czerwca br. o godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi 1 czerwca br. o godz. 13.00.

Wadium w wysokości 40.000.— zł należy składać w kasie Przedsiębiorstwa Film Polski przy ul. Targowej 61.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku. (3598)

PRZETARG

Zarząd Gminny w Grabowie k/Łęczycy ogłasza przetarg na wykonanie budynku szkolnego. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu (słpe), należy składać w Zarządzie Gminy Grabów k/Łęczycy do dnia 25 maja 1946 r. godziny 12-iej w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na wykonanie budynku szkolnego”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorysy słpe można otrzymać w Starostwie Powiatowym w Łęczycy u architekta, pokój Nr 7 lub w Zarządzie Gminy Grabów. Wadium przetargowe w sumie 50% od sumy ofert należy wpłacić w Kasie Oszczędności w Łęczycy na konto Nr 48.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 maja rb. w Zarządzie Gminnym w Grabowie o godz. 16-iej.

Grabów, dnia 16 maja 1946 r.

Zarząd Gminny w Grabowie (660 p.)

Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Adm. „Dziennika Łódzkiego” rozpoczęła przyjmowanie **OGŁOSZEŃ I PREENUMERATY** z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH” — ul. Piotrkowska 96, parter, front.

Pomóżmy odszukać rodzinę emigrantowi-Polakowi z Detroit

Od ob. Józefa Kowalskiego, który jeszcze w r. 1913 wyjechał z Łodzi do Stanów Zjednoczonych, otrzymaliśmy list, w którym prosi o dopomożenie mu w odszukaniu rodziny.

Ob. Kowalski jest zesłańcem z r. 1908, na terenie Łodzi posiadał wielu znajomych. Prosi ich, aby poinformowali go, o losie i adresie. Ksawery Kowalskiej — w r. 1922 zamieszkałej przy ul. Pfeiffa 12, jej córki Marii Kowalskiej, dalej — Anny, Bolesława lub Józefa Baranowskich, w r. 1915 zamieszkałych przy ul. Nawrot naprzeciw Kościoła Mariawitów, oraz swych braci: Stefana i Bronisława oraz siostry Marii, w r. 1913 zamieszkałych we wsi Retkinia pod Łodzią.

W zakończeniu listu ob. Kowalski prosi swych znajomych, aby nawet „jeżeli nie znają adresu powyżej podanych osób” — jednak do niego napisali. „Każdemu z mych starych przyjaciół lub towarzyszy gotów jestem posłać wynagrodzenie w postaci paczki lub pieniędzy”.

Osoby, mogące udzielić informacji lub zainteresowane, mogą się zgłosić do redakcji „Dziennika Łódzkiego” w godz. 14—15.

MOŻNA JESZCZE SIĘ ZAPISAC

Ponieważ nie wszystkie zainteresowane zakłady pracy, zrzeszenia i przedsiębiorstwa zdały zgłoszczyć swych młodocianych pracowników na obozy wypoczynkowo-sportowe, organizowane przez Polską YMCA w ciągu czerwca br. koło Sulejowa nad Pilicą i nad Lindą w Grotnicach, podaje się do wiadomości, iż zapisy na te obozy zostają przedłużone do 20 maja br. włącznie.

Zapisy na pierwszy okres (od 1.6. do 14.6.) i drugi (od 15.6. do 28.6.) przyjmuje Sekretariat Działu Chłopców Polskiej YMCA, ul. Mólniuzki 4-a, tel. 142-14 i 153-77 co dzienne od 10—12 i od 15—18.

Wpisowe na obozy młodzieży pracującej wynosi zł. 200.— plus kosztą podróży.

Z uwagi na niewielką ilość wolnych miejsc pożądane jest wcześniejsze zgłoszenie kandydatów.

TEATR Komedii Muz. „LUTNIA”
UL. PIOTRKOWSKA 243.

Gościnne występy — Dziś o godz. 19.30
ELNY GISTEDT — PREMIERA

„WIKTORIA I JEJ MUŻAR”

opieretka w 3-ach aktach
Muzyka P. Abrahama. — Udział bierze cały zespół artystyczny CHÓR — BALET — i WIELKA ORKIESTRA „LUTNI”
Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a a od godz. 17. w kasie teatru.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

ADAM OSTROWSKI
HUGO KOLLATAJ
ojciec
demokracji polskiej
cena zł. 35.—

BOGUSŁAW LEŚNODORSKI
KONSTITUCJA
3-go MAJA
jako
dokument oświecenia
cena zł. 25.—

do nabycia we wszystkich księgarniach (kr. 153/N)

Poszukiwanie rodzin

LUDWIK LANDAU przebywający w Ameryce poszukuje braci i rodziny w Warszawie, informacje u Maria na Kluczbaka, Łódź, Gdańska 61 m. 13. (651/p)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 3-ci dzień ciągnięcia I klasy 47 Loterii

Wygrana 100.000 zł. — Nr 39063	48101 230 583 905 44 49003 264 488
Wygrane po 50.000 zł. — Nr Nr: 69604 88324	323 796 51366 526 781 826 52111 50
Wygrane po 20.000 zł. — Nr Nr: 41329 65371	512 676 53015 288 950 54413 830 80
Wygrane po 10.000 zł. — Nr Nr: 31838 35089 87873 99166	55283 515 744 57056 553 700 58618 858
Wygrane po 5000 zł. — Nr Nr: 1393 12827 45641 63817 72876 87895	909 59450 527 60396 454 530 61 61316
Wygrane po 2000 zł. — Nr Nr: 3998 12172 13141 19208 31837 39143	51 548 64 752 858 920 62476 957 73
46106 56666 58244 61786 65601 76417	64184 272 353 643 805 65414 532 52 95
Wygrane po 1500 zł. — Nr Nr: 337 1893 7638 11957 14136 20720 22051	794 816 31 951 66290 67128 558 909
24939 26401 935 975 35026 36509 548	81 63994 69979 70377 852 72116 347
41421 517 43491 45370 47276 48267	76 91 711 74443 500 75107 837 76124
52130 54879 55109 251 568 57856 58404	79 78433 617 718 49 75 79311 80145
60401 65943 86649 71827 74562 75288	453 920 81081 150 597 82139 685 710
790 76801 80164 349 81302 85249 86566	20 83328 84534 86358 63 591 936 87002
961 91410 97099	267 707 839 83362 959 89468 90929 676
Wygrane po 1250 zł. — Nr Nr: 641 53 1383 879 998 3498 4031 5707	805 59 91781 919 92063 564 33643 844
6656 829 8352 9683 10510 537 11619	94394 451 854 95213 346 815 96448 592
13983 14251 18511 597 18522 914	631 895 982 97102 20 351 670 718
22543 898 980 23626 824 24132 374	87 926 98022 84 405 981
25152 548 785 26553 27434 28701 29164	
31110 33489 812 34870 35926 38385	
5.7 39270 519 40701 42025 44790 45190	
627 675 47122 48370 49227 246 50233	
51875 52623 53786 525 54131 55183	
56917 58471 59418 61324 62016 072 724	
63400 64996 65581 609 982 926 964	
69513 70429 71174 995 73261 792 74035	
086 772 829 77953 78528 920 80496 690	
81378 83797 84164 986 85927 86495 87350	
83383 90289 584 31462 748 92917 93252	
94161 95349 96408 97570 638 788 99290	
Wygrane po 1000 zł. — Nr Nr: 747 69 81 1129 331 738 933 2176 209 368	
552 927 3329 35 58 597 964 86 451	
761 5859 6013 7379 633 96 8295 337	
725 9096 801 10777 880 11003 353 453	
12125 863 14542 15339 536 343 755	
16216 524 705 858 956 17061 455	
18923 19187 211 445 595 605 807 877	
900 20568 84 608 45 21294 375 22715	
23205 463 776 97 24286 25376 935 66	
26792 28266 353 29073 330 546 30611	
884 968 31436 868 78 32412 442 33247	
34779 35125 434 36029 351 37018 147	
460 38089 199 578 950 30022 195 217	
571 88 654 792 832 40062 932 592 669	
856 41240 779 855 42051 98 475 43117	
44157 297 861 45115 40 225 466 652	
915 33 46213 309 617 830 99 47862	

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. z 1-go dnia ciągnięcia podany będzie jutro

DUSZNIKI-ZDRÓJ

pow. KŁODZKO 568 m. n.p.m.

**Choroby serca — gruźlicę
dokrewnych — reumatyzm (Kr.)**

TEATR Komedii Muz. „LUTNIA”
UL. PIOTRKOWSKA 243.

Gościnne występy — Dziś o godz. 19.30
ELNY GISTEDT — PREMIERA

„WIKTORIA I JEJ MUŻAR”

opieretka w 3-ach aktach
Muzyka P. Abrahama. — Udział bierze cały zespół artystyczny CHÓR — BALET — i WIELKA ORKIESTRA „LUTNI”
Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a a od godz. 17. w kasie teatru.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

ADAM OSTROWSKI
HUGO KOLLATAJ
ojciec
demokracji polskiej
cena zł. 35.—

BOGUSŁAW LEŚNODORSKI
KONSTITUCJA
3-go MAJA
jako
dokument oświecenia
cena zł. 25.—

do nabycia we wszystkich księgarniach (kr. 153/N)

Poszukiwanie rodzin

LUDWIK LANDAU przebywający w Ameryce poszukuje braci i rodziny w Warszawie, informacje u Maria na Kluczbaka, Łódź, Gdańska 61 m. 13. (651/p)

Nauczanie i wychowanie

KURSY MASZYNOPIISANIA, Stenografia (biurowej) Wojnara — przyjmują zapisy: Kilińskiego 50 m. 7 (3348)

KURSY kroju męskiego — damskiego St. Lewandowskiego Łódź, Stefana Jaracza 14 (Cegielniana), tel. 184-12. (ag)

STENOGRAFI — buchalterii — maszynopisanie — języków, przystępnie nauca doświadczony profesor. Nawrot 77 m. 2 parter. (3479)

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI, Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (Kr 892)

ANGIELSKIEGO kursu ośmiotygodniowy. Wynik gwarantowany. Zawadzka 22—10, godz. 5—7. (3582)

Różne

SPRZEDAŻ desek stolarskich, budowlanych oraz żerdzi, Łódź, Śródmiejska 99. (3495)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonuje, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności), tel. Nr 166-03. (ag)

RÓŻNE recepty na artykuły chemiczne, porad technicznych udziela specjalista, Gdańska 113-4. (545-p)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Smigacz. — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84 (Ag)

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław Łódź, Zamenhofa 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag)

SZTANDARY, emblematy kościelne itp. wykonuje „Pracownia Haftów Artystycznych” K. Marusińskiej, Długoskiego 21/5 (dojazd tramw. 1, 16 do Bednarskiej). (3279)

DAMSKI fryzjer Czesław Durski — zawiadamia Sz. Klientelę, że pracuje w zakładzie fryzjerskim, Limanowskiego 118, dojazd 4 i 8. (612/p)

FOT I NIEMILA WON usuwa plyn „Sudor” Ap. Kowalskiego. (643/p)

BRZYCESY specjalnie wykonuje Piotrkowska 176 m. 12. (PAP 1132)

MIRA WLEKLIŃSKA przeprowadziła się na ul. Wólczańską 65 m. 8. (645/p)

OPALANIE kwarcówką w **Gabinie kosmetycznym „Lisette”** Piotrkowska Nr 73. (622/p)

ARTYSTYCZNE certie wszelką garcerobę, Śródmiejska 6 m. 5, front I piętro. (3543)

CEROWINA artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji, podnoszenie oczek szybko — fachowo. Szolimowa, Piotrkowska 30 (PAP 1134)

Lekarze

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 3 m. 1. (3514)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy, specjalista chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3-4 i 6-7, Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)

Dr med B TOLCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 3-6 pp. tel. 269-01. (1757)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu gardła nosa, Przejazd 6, 8-10 i 4-6, tel. 101-50. (ag)

Dr med. SIENKO KSAWERY z Warszawy, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pecherza - przyjmuje, Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55.

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszer przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6.

Dr L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszer ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29, 1-6 (1016)

Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (223/p)

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych - Przyjmuje 4-7, Kopernika Nr 6, tel. 186-00. (2011)

Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33 - przyjmuje od 3-6

Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5, Ambulatoryjne leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7, Zawadzka 6, tel. 138-31.

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, spec. chorób nerwowych przyjmuje 4-6 Piotrkowska, 16. Leczenie elektrowstrząsowe. (248/p)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 36, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr med. CIESNOWSKI Michał specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 15-18. (Ag.)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. - Przyjmuje od 8-12 i od 4-8 (Ag)

ROENTGEN - prześwietlania płuc i serca, choroby wewnętrzne dr Jan Pakowski, Brzeźna 14 8-10, 15-18, tel. 159-35. (585/p)

Dr LEŚNIEWICZ ALEKSANDER chirurg, Andrzeja 2 tel. 224-09 powrócił ordynuje 4-6. (662/p)

Akuszerki

Akuszerka WOJTASIEWICZ, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43. (448/p)

Dentyści

Dentysta WODNICKI STANISŁAW, specjalność korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. (1026)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu, Piotrkowska 25, m. 41. (624)

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno i sprzedaż

SPORTOWY SPRZĘT - piłki, detki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno-sprzedaż, Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (Ag)

CENTRA Przedstawicielstwo na Łódź i województwo. Baterie szprychy, łańcuchy rowerowe, fatarki i żarówki, Al. Kościuszki 22, tel. 160-81. (Ag)

„MUZYKA i NUTY“ Teofil Martulewicz, Nawrot 22 tel. 137-41. Sprzedaż instrumentów muzycznych, skrzypiec, gitar, mandolin, instrumentów dętych, harmonij oraz różnych przyborów muzycznych. (PAP 1123)

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje - sprzedaje, zamieniam, naprawiam, Gdańska 17, Książniak. (3498)

KUPIEMY złom srebra w każdej ilości (monety) godz. 8-15, Laboratorium Chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2 (w podwórku, na lewo). (579/p)

FRYZJERZY - „FALLOK“ niezawodny płyn do trwałej ondulacji poleca Kucharski, Artykuły Fryzjersko-Kosmetyczne, Łódź, Wólczańska 154, tel. Nr 173-21. (3338)

SKÓRY, DODATKI SZEWSKIE i rymarskie w dużym wyborze, najlepiej kupić można w firmie A. Lewandowski i Ska, Łódź, ul. Piotrkowska 92. (ag)

WYTWÓRNA BIELIZNY DAMSKIEJ „Syrenka“ Mirosławy Stawiskiej, Łódź, Al. Kościuszk. 93/25 przy Bandurskiego, tel. 189-10, Prowincja poczta. - Kupujemy: nici, koronki, jedwab, trykot, żorżety. (ag)

MASZYNY do pisania, liczenia, księgowania, maszyny do szycia „damskie“ „męskie“ - specjalne. Kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (ag)

FIRMA „ARO“ poleca: aromaty owocowe, barwniki jadalne, oraz dodatki do lodów, soków i wyrobów cukierkowych. - Łódź, Narutowicza 49, tel. Nr 126-78. Poszukujemy ostateców. (247/p)

WÓZEK dziecienny kupię, tel. 179-64. (621/p)

WŁOSY końskie (ogony) kupię, dobrze zapląc, Olechowski, Łódź, Pomorska 41a m. 14. (PAP 1126)

OKULARY - warsztat optyczny, - Łódź ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)

NIWELATORY - teodolity, mikroskopy, trójnogi, sprzęt geodezyjny, na prawa - kupuje Warsztat Optyczny, Łódź ul. Nowomiejska 3 tel. 145-65. (ag)

RADIOAPARAT kilkulampowy okazynie kupię, tel. 173-50. (ag)

SPRZEDAM rądmaszyny wiszące. Wiadomość: Łódź, Główna 22 sklep Misztela. (3537)

SETTER IRLANDZKI szczeniaki czystej rasy do sprzedania, Piotrkowska 91 m. 17. (3582)

WÓZEK dziecienny dla bliźniąt spacerowy kupię, Zgłoszenia tel. 173-50, Karon, Piotrkowska 115. (ag)

LANOLINE techniczna każdej ilości kupimy. Oferty z próbkami: składac Piotrkowskie Zakłady Chemiczne, Łódź Śródmiejska 22. (Ag)

MASZYNA do szycia czapek w b. do brym stanie do sprzedania, Piłsudskiego 18 m. 7. (3544)

FORTEPIAN „Forstera“ najnowszy model sprzedam Bandurskiego 27 m. 15 godz. 16. (629/p)

KRZESŁA składane, leżaki, łózka polowe, skrzynie do opakowania poleca sklep Południowa 6. (3534)

KUPIJE stale materiały podszewkowe. Wytwórnia torebek, Damskich Piotrkowska 115, tel. 173-50. (Ag)

GARDEROBA do sprzedania, Daszyńskiego 68 m. 26. (3573)

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNE bielizniarki do szycia koszul męskich od zaraz. K. Balary, Piotrkowska 15 m. 4. (PAP 1127)

POTRZEBNE od zaraz zdolne panny do szycia, dobrze płatne. Zgłoszenia Piotrkowska 43 w podwórzu f-ma „Pani“.

MASZYNISTKI, korespondentki sekretarki, uczą się stenografii biurowej, Zapisy Kursy Stenografii Maszynopisania Wojnara, ul. Kilińskiego 50, m. 7. (3506)

POTRZEBNA ekspedientka rutynowa na do cukierni, Piotrkowska 61. (3544)

LABORATORIUM Chemiczno - Farmaceutyczne poszukuje samodzielnego kierownika do działu produkcji z długoletnią praktyką, Oferty „Pe-be-co“ Łódź, Piotrkowska 23. (3547)

FACHOWEGO kierownika magazynów poszukują Zakłady Przemysłowe Weigł, Łódź, Senatorska 7/9, Zgłaszać się godz. 8-9 rano. (PAP 1131)

Nasi nieśmiertelni



(1919-1946)

(rysunek z „Illustration“ 1919 - bardzo dziś aktualny)

Dla tych każda wojna kręci koniunkturę, więc zbijają kabzę, łupiąc z ludzi skórę.

W roku... dziewiętnastym znaleźli sposoby, żeby krocic forsę bez pracy zarobić.

Lecz dziś czasy gorsze, dziś będzie inaczej; zarobią nie - forsę, ale... obóz pracy.

POSZUKUJE odpowiedniej siły do jednorocznego dziecka, Piotrkowska 200 (u doktora). (399/p)

FRYZJER męski potrzebny, Łódź, Li manowskiego 134. (3541)

POTRZEBNI PILNIE: korespondent (ka) z maszynopisaniem i stenografią, kontroler(ka) rachunków kalkulator, biuralista(tka), rachmistrz, gomic. Wyczerpujące oferty do Administracji pod „Branża papierniczo-piśmiennicza“. (3540)

POTRZEBNA pomocnica domowa uśmiechnięta dobrze gotować. Gdańska 66 m. 6. (3524)

POTRZEBNY zdolny pracownik krawiecki, Sienkiewicza 59 Fr. Chojnacki. (3532)

ROBOTNICZE Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział w Łodzi zaangażuje intendentkę, pomocniczkę księgowego oraz maszynistkę, oferty przyjmujcie Biuro RTPD, ul. Piotrkowska Nr 165. (3575)

LEKARZ DENTYSTA lub student stomatologii poszukiwany na zastępstwo letnie w Łodzi. Oferty do Administracji pod „Trzy miesiące“. (3577)

SAMODZIELNY technik dentystyczny poszukiwany na stałe. Oferty do Administracji pod „Nr 1913“ (3579)

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci 7 i 4 lat na wyjazd (wiosna) potrzebna. Wiadomość Kilińskiego 134 m. 2 II piętro. (657/p)

POTRZEBNY chłopiec do praktyki stolarskiej, Piotrkowska 189, (648/p)

KRAWCY chałupnicy potrzebni do męskiej roboty miarowej. 11 Listopada Nr 20-1. (3542)

POTRZEBNA gosposia z dobrym gotowaniem do wszystkiego, uczciwa, czysta, warunki dobre. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki“ pod „Letnisko“. (659/p)

PRZYJMĘ chłopca na praktykę i posyłki. Zgłosić się do księgarń St. Jamiołkowski, Piotrkowska 193 róg Zwirki. (Ag)

POTRZEBNA inteligentna panienska do pomocy domowej, tel. 127-94. (3576)

FRYZJER męski na stałe potrzebny, Ruda Pabianicka, Legionów 5, Mikolajczyk. (3570)

SLABOPRADOWCÓW (teletechników) zatrudni Narodowy Bank Polski. Zgłoszenia, tylko pierwszorzędnym sił, przyjmuje Narodowy Bank Polski, - Wydział Administracyjny, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 67. (PAP 1126)

POSZUKUJEMY pracowników biurowych. Firma Schieber i Mandel Łódź, ul. Piotrkowska 82, Front II piętro. (PAP 1131)

SAMODZIELNY korespondent ze znajomością maszynopisania i buchalterii poszukiwany od zaraz. Fabryka Chem. „Sterolin“, 6-go Sierpnia 100 (PAP 1127)

Poszukiwanie pracy

MAJSTER farbiarski metody, rutynowany, zmieni pracę, najchętniej gdzieś poza Łodzią. Oferty dla „Majstira“ (3577)

Lokale

CIECHOCINEK „Pensjonat Kościuszkowski“ J. Brzezińskich, Naprzeciwko Łazienek - Ciepłicy. Gruntownie odnowiony. Poleca pokój z utrzymaniem lub bez. Ryczałty tygodniowe. (Kr. 862)

SKLEP z przyległym mieszkaniem poszukuje pilnie. Świerk, Piotrkowska 169, zegarmistrz. (ag)

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią wygodami w śródmieściu, lub dzielnicy willowej. Oferty do Dziennika Łódzkiego dla „Drogistki“. (600/p)

POSZUKUJE sklepu na Piotrkowskiej Pl. Wolności - Główniej. Wiadomość Śródmiejska 27-2, pilnie, wszelkie koszty zwrócić. (3491)

CIECHOCINEK Pensjonat „Łoździanka“ został otwarty vis a vis Parku Zdrojowego, zaprasza gości. Informacje: Łódź, tel. 209-30. (3536)

POSZUKUJE 3 pokoi w śródmieściu oraz jednego na pracownię krawiecką, dobrze zapląc. Oferty do Administracji pod „30“. (kr. 137/m)

DWA POKOJE w Warszawie zamienię na Łódź, lub inne propozycje, tel. 260-31. Irena, (3590)

POSZUKUJE pokoju umeblowanego. Koszt remontu zwrócić, pośrednictwo wynagrodzić. Oferty pod „Farmaceuta“. (643/p)

SKLEPU przy ul. Piotrkowskiej od pl. Wolności do Nawrotu poszukuje za zwrotem wszelkich kosztów. Zgłoszenia do Administracji „W. R.“ (3542)

DENTYSTYCZNY GABINET dobrze prosperujący wydzierżawię. Oferty pod „Nowoczesny“. (3579)

POSZUKUJE w śródmieściu 1 lub 2 pokoje: kuchnią z wygodami, kosztą zwracam, oferty do Administracji pod „Aktualne“. (3566)

MAM SKLEP w śródmieściu, poszukuje współnika, branża galanteria, manufaktura. Oferty pod „Wspólnik“. (647/p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2, 3 lub 4 z kuchnią. Oferty do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Lokal 3“ (655/p)

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią lub 1-2 pokoje sublokatorskie z używalnością kuchni pilnie potrzebne. Dobrze zapląc, tel. 173-99 godzina 8-13 lub Al. Kościuszki 24, pokój 31, godz. 16-20. (3537)

POSZUKUJE lokalu dwupokojowego lub większego umeblowanego z wygodami: Oferty pod „Lekarz“. (3516)

PRAGNĘ zamienić wille 2 ewentualnie 4 pokoje na mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią w Łodzi. Willa na trasie Łódź, Zgierz 3 min. do tramwaju, ogród las, staw. Oferty pod „Las“. (3569)

POKOJU umeblowanego poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do Administracji pod „Przemysłowiec“. (3571)

SKLEP z magazynem do odstąpienia za zwrotem kosztów, wiadomość: Wólczańska 135 m. 1. (Ag)

ZAMIENIĘ 3 pokoje umeblowane z wygodami w Gdańsku (siedem minut od stacji, na takie same w Łodzi. Wiadomość Al. 1-go Maja 11-11. Łuczak. (392/p)

Zguby

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Neuman Helena, Dąbrowska 71 m. 25 (3580)

ZGUBIONO palcówkę, zaświadczenie pracy, kartę RKU-Łódź na nazwisko Skomiecki Wacław, Łódź, Abramowskiego 40 m. 11. (3572)

ZGUBIONO dowód osobisty Nr 3213/R. na nazwisko Sprusińskiej Janiny, zam. Wieś Kaletnik. (646/p)

ZAGinęŁY dokumenty: karta rozpoznawcza, decyzja planowania, zgłoszenie sklep galanterijny w Gdańsku na nazwisko Jankowskiej Janiny. Zwrot wynagrodzić. (658/p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na miesiąc parzyste na nazw. Stefańska Janina, zam. Śródmiejska 56. (3543)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną Nr 28631 na nazwisko Dembińskiej Grażyny, zam. w Łodzi, ul. Brzozowa 17 m. 50. (3547)

ZGUBIONO bilet rodzinny R. 75 na LWEKD Marii Burwid. Znalazcę proszę o zwrot do Biura ul. Piotrkowska 77. (3564)

SKRADZIONO portfel z dowodami wojskowymi i cywilnymi na nazwisko E. Gaede, zam. Łódź, Zamenhofa 26. (3565)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, tymczasowy dowód wydany w Porębie n/Bugiem na nazwisko Zurawowicz Ignacy, zam. Kolonia Gomułin, gm. Szydłów. (kr 925)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę kontyngentowe, podatkowe na nazwisko Adameczek Anna, zam. wieś Majków Średni, gm. Szydłów. (kr 925)

SKRADZIONO dowód osobisty na nazwisko Wozniak Stefan, zam. wieś Baby, gm. Bogusławice. (kr 925)

ZGUBIONO dowód osobisty, patent sklepowy, licencję książkę Związku Kupców na nazwisko Niedzielski Franciszek, zam. Piotrkowska, ul. Starorawszawska 8. (kr 925)

SKRADZIONO odcisk palca, kartę meldowania na nazwisko Holma Ernesta Asmus. (3538)

ZGUBIONO metrykę urodzenia, wizez wydaną przez PUR, metrykę ślubu oraz pierścionek i obrączki i inne na nazwisko Dumont Jadwiga, zam. Olsztyn, Al. Niepodległości 64. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. (656/p)

ZGinęŁ mały rudy pies podobny do lisa, odprowadzić za wynagrodzeniem Bandurskiego 27 m. 14. Bartoszewicz. (3568)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację tramwajową, świadectwo dojrzałości na nazwisko Barcikowskiej Marii, Sienkiewicza 37. (663/p)

SKRADZIONO dowody: służbową legitymację Nr 29/46 wydaną przez Inspektorat Szkolny we Włocławku, oraz palcówkę na nazwisko Szymańskiego Józefa, zam. Pomorska 19. (666/p)

ZGinęŁA legitymacja uczniowska IV Gimnazjum im. Emilii Szczyńskiej na nazwisko Raniszewskiej Anny. (3567)

Redaktor naczelny Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-02776 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“ Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej tel. 123-33 Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. - Ceny ogłoszeń: Drobne: za wyraz petijowy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem - 20. - W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 proc. drożej. Odbito w drukarni Spółdzielnia „Czytelnik“ Nr. 4 - Łódź, Zwirki 2. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-711 567.